

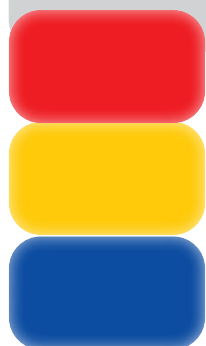


**Powstanie nowe
osiedle mieszka-
niowe s. 3**

**„Bzura” składa
zawiadomienie
do prokuratury s. 4**



BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM

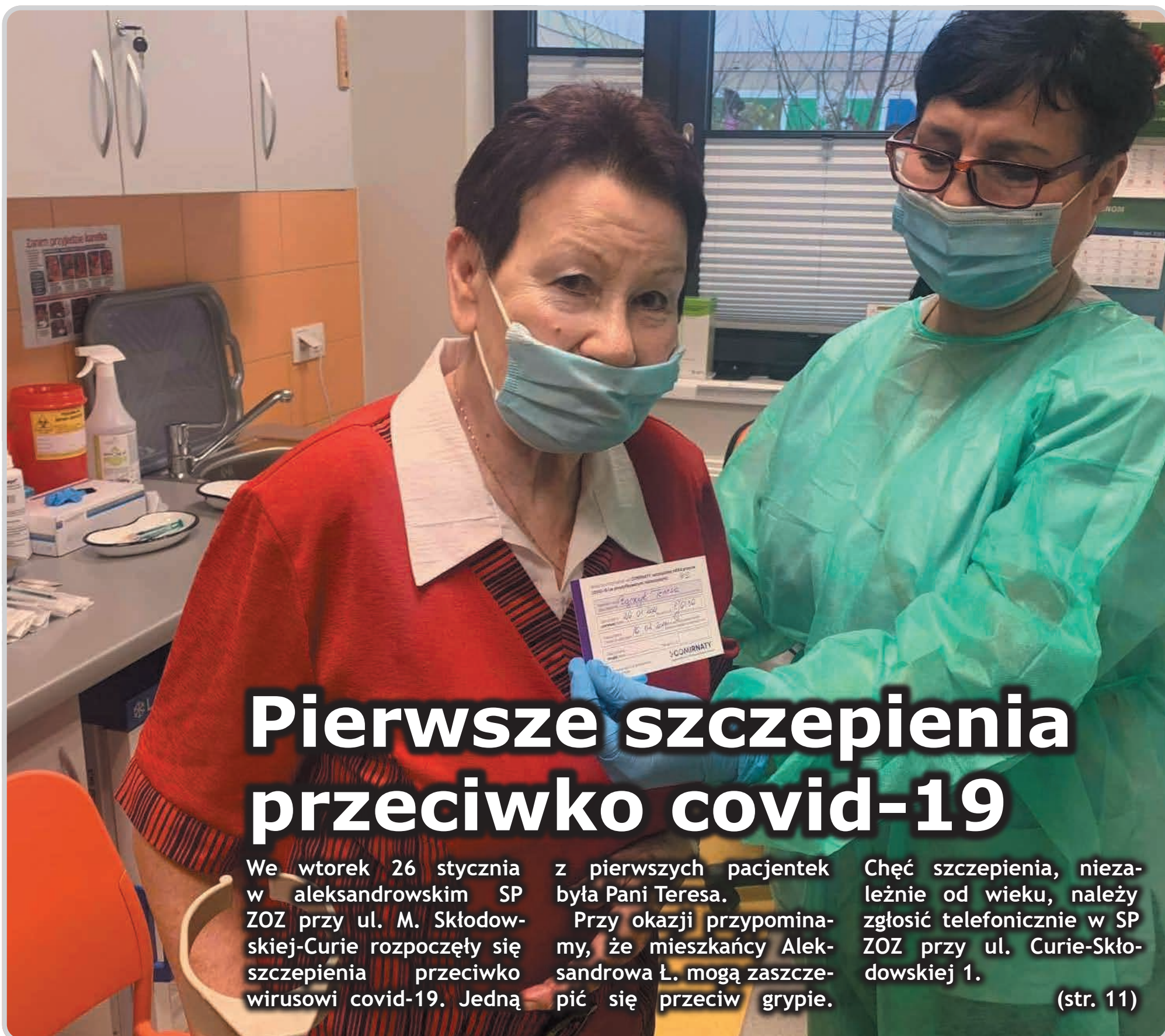


40 i cztery

Piszemy o Was i dla Was



29 stycznia 2021 r. Nr 2 (621) ISSN 1642-6711. Nakład: 15 000 egz. ROK XXXI. Gazeta bezpłatna.



Pierwsze szczepienia przeciwko covid-19

We wtorek 26 stycznia w aleksandrowskim SP ZOZ przy ul. M. Skłodowskiej-Curie rozpoczęły się szczepienia przeciwko wirusowi covid-19. Jedną

z pierwszych pacjentek była Pani Teresa.

Przy okazji przypominamy, że mieszkańcy Aleksandrowa Ł. mogą zaszczepić się przeciw grypie.

Chęć szczepienia, niezależnie od wieku, należy zgłosić telefonicznie w SP ZOZ przy ul. Curie-Skłodowskiej 1.

(str. 11)

Czy „Bzura” zatopi pana marszałka?

Taśmy obaliły już niejednego rząd i niejedną partię przegrała wybory za ich sprawą. Mam nadzieję, że i tym razem tak się stanie a nagrania, które ujawnił w tym tygodniu dziennikarzom zarząd Związku Międzygminnego „Bzura”, także będą gwoździem do politycznej – tu przemilczymy wzorem min. Ziobro – szanownego pana marszałka województwa łódzkiego, niejakiego Grzegorza Schreibera. Słychać na nich, jak pewni samorządowcy przekazują na zgromadzeniu członków ZM „Bzura” w dniu 28 stycznia 2020 roku wyraźną sugestię pana marszałka, aby dokonać zmiany w zarządzie tejże „Bzury” i wyrzucić stamtąd prezesa oraz wiceprezesa, a na ich miejsce wstawić osoby ze wskazania pana marszałka, czyli mówiąc krótko PiS-owców. Inaczej budowa z miejsca nie ruszy.

Jakoś nikogo to nie dziwi, bo czymże innym zajmują się działacze i politycy PiS, jak nie ustawianiem swoich i skubaniem państwowej tudzież samorządowej kasy. Informacje te pojawiały się już kilka razy na łamach naszej lokalnej gazety, ale nikt na to nie zwrócił większej uwagi. Przyzwyczajiliśmy się do PiS-owskich szalbierstw i łajdactw przez ostatnie 5 lat tak bardzo, że nawet nikomu powieka nie drgnęła, że takie rzeczy dzieją się w biały dzień i nie wkracza tu prokuratura, policja, a pan marszałek nie podaje się do dymisji. To Polska przecież i czas PiS-owskich nad nią rządów.

Trzeba było dopiero awantury na pół województwa o kolejną, horrendalną podwyżkę cen śmieci, żeby można było przypomnieć, dlaczego nie powstaje instalacja do utylizacji odpadów, którą miała budować „Bzura”, i dlaczego milion mieszkańców musi płacić za śmieci wciąż więcej i więcej. Otóż dlatego, że pan marszałek nie mógł dotąd usadzić swoich na stołkach w zarządzie „Bzury”, na co są dowody w postaci nagrań.

Czy pan marszałek poda się do dymisji? Nie sądzę. Czy Ziobrowska prokuratura wkroczy do akcji? Też mi się nie wydaje. Pan marszałek już wszystkiemu zaprzeczył i po PiS-owsku idzie w zaparte. Nie mamy pańskiego płaszcza i co nam pan robi? Jednak może, jest cię takiej szansy, ten osobnik przestanie blokować budowę utylizatorni śmieci i skończą się drastyczne podwyżki cen ich wywozu. Tylko tyle i aż tyle. Trzymam kciuki! (Apis)

Druhowie udzielą pierwszej pomocy zwierzętom

Strażacy z OSP Chrośno będą pomagać dzikim zwierzętom. Ale nie tylko. Będą też nieść pomoc czworonogom rannym podczas wypadku. A zaczęło się od wieszania budek lęgowych dla ptaków.

— W ubiegłym roku pomagaliśmy gminie wieszanie budek i wtedy zrodził się ten pomysł. Bo jeśli pomagamy ptaszkom się rozmnażać, to dlaczego by nie pomagać też innym zwierzętom — mówi **Krzysztof Olczak** druh z OSP Chrośno. — Tym bardziej że Chrośno położone jest blisko lasu i głównej drogi krajowej, więc wypadki z udziałem dzikich zwierząt są tu na porządku dziennym. Ale nie tylko wypadki. Ostatnio sarenka zaplątała się w siatkę i też trzeba było jej pomóc.

Na terenie województwa łódzkiego nie ma żadnej jednostki, która specjalizowałaby się w udzielaniu pierwszej pomocy takim zwierzętom, które ucierpiały w wypadkach komunikacyjnych. Ale nie tylko o takie wypadki chodzi.

— Są czasami sytuacje losowe, jak na przykład wpadnięcie zwierzęcia do studni, ratowanie kaczek, które wpadły do studzienki kanalizacyjnej. I mówimy tu o sytuacjach, gdzie jest wymagana bardziej specjalistyczna pomoc, a więc wydobywanie z głębokości, odkleszczenie czy uratowanie z niebezpiecznego miejsca, a potem przewiezienie do weterynarza — tłumaczy **Katarzyna Rezler** z Urzędu Miejskiego. — Takie zgłoszenia nadal będzie przemał monitoring miejski.

Na potrzeby strażaków zakupiony zostanie specjalistyczny sprzęt, a więc chwytaki, klatki, rękawice, kontenery do przewożenia zwierząt. Potrzebny jest także samochód. Strażacy chcą, żeby to było auto uterenowio-



ne ze względu na bliskość lasu, żeby można było wjechać między drzewa czy przejechać przez rów. Auto ma być uniwersalne, przydatne zarówno mieszkańcom naszej gminy jak i zwierzętom. Zbiórka na takie auto rozpocznie się już wkrótce poprzez fundację Siepomaga.

— Zbieramy w tej fundacji, ponieważ mamy tam założony już od kilku lat profil — mówi druh **Krzysztof**. — Udało nam się już

z tej fundacji pozyskać wcześniej torbę, dzięki której uczymy dzieciaki udzielania pierwszej pomocy.

Część sprzętu z torby posłuży teraz również do pomocy zwierzętom. Trzymamy kciuki za druhow z Chrośna, by udało im się zebrać potrzebną kwotę. Do wypadków z udziałem zwierząt jeździć będą na razie leciwym starym, który jest na stanie strażnicy od dwudziestu lat. (kbs)

Będą karmniki i darmowe ziarno.

Wojna o dokarmianie ptaków

Resztki chleba, ziemniaki z obiadu, makaron z zupy wylanej wprost pod okna sąsiadów — można się zdenerwować. Pseudomłośnicy ptaków uprzykrzają życie sąsiadom i trudno się dziwić, że przeciwnicy śmietnika pod blokiem coraz częściej interweniują. Ostatnie mrozy zwaśniły spółdzielców, bo lokatorzy bloków masowo dokarmiali ptaki czym kto mógł.

Reakcja spółdzielni była natychmiastowa. Na klatkach pojawiły się karteczki zabraniające dokarmiania ptaków. Dopisek, że również nie jest to dozwolone na terenach zielonych, spowodował kolejne interwencje. Tym razem „ptakolubów”, którzy odebrali zakaz jak wyrok śmierci na ptaki.

Do zaostrenia konfliktu na szczęście nie doszło, bo znalazło się wyjście z sytuacji, z którego obie zwąśnione strony powinny być zadowolone. Oto spółdzielnia wyznaczyła na każdym osiedlu miejsce do karmienia ptaków i kotów.

— Postawimy tam karmniki i miski, żeby można było wrzucać ptakom i czworonogom jedzenie, ale pełnowartościowe ziarno czy karmę dla kotów — mówi **Monika Stawicka**, prezes Aleksandrowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. — Miejsca dokarmiania tak usytuujemy, by nie przeszkadzały lokatorom niższych kondygnacji. I będą one oczywiście pod opieką dozorców.

Karmniki spółdzielnia otrzymała od Urzędu Miejskiego.



— Tak. Udało się wypracować kompromis, myślę, że wszyscy będą zadowoleni — mówi **Katarzyna Rezler** pełnomocnik burmistrza ds. bezdomności zwierząt. — Przekażemy spółdzielni karmniki i te karmniki zostaną umieszczone na terenach spół-

dzielni mieszkaniowej. I pamiętajmy, że ptaki dokarmiamy ziarnem. Nie odpadkami, chlebem czy rybami. Jeżeli ktoś takiego ziarna nie posiada, to zapraszam do urzędu. Przyjeżdża do nas tona ziarna i taką karmę możemy nieodpłatnie wydać. (kbs)

Nie trzeba zdolności kredytowej, aby tutaj zamieszkać

Powstanie nowe osiedle dla 88 rodzin

Jest szansa, że jeszcze pod koniec tego roku ruszy budowa nowego osiedla mieszkaniowego realizowanego z inicjatywy aleksandrowskiego samorządu przy pomocy spółki celowej. Powołana do tego celu spółka pełną parą przygotowuje się do zadania.

Docelowo nowe osiedle składać się będzie z czterech takich budynków. Powstanie na działce o powierzchni ponad 5,5 tysiąca metrów kwadratowych. To teren gminny, który już od dłuższego czasu czekał na taką inwestycję. Jak przystało na osiedle – nie zabraknie tam parkingów, placu zabaw czy terenu zielonego. Aleksandrowski Program Mieszkaniowy to nowatorskie przedsięwzięcie, w którym docelowo lokatorzy staną się stuprocentowymi właścicielami swojego „M”. Założeniem programu jest zaciągnięcie przez spółkę kredytu, który spłacać będą sami lokatorzy.

– To program dla mieszkańców posiadających pewien stopień zamożności, których będzie stać na płacenie rat oraz bieżących opłat, jednak indywidualnie nieposiadających, w ocenie banku, zdolności kredytowej. Oni nie mogą zaciągnąć kredytu na rynku komercyjnym, dlatego my bie-

rzemy to na siebie – mówi prezes spółki **Mariusz Mirowski**.

Zainteresowanych takimi mieszkaniami jest już ponad setka. Ostatecznie zakwalifikowanych zostanie 88 rodzin, gdyż tyle mieszkań ma powstać. Głównym kryterium przy naborze będzie dochód rodziny. W pierwszej połowie roku zainteresowani aleksandrowianie ponownie poproszeni zostaną o wypełnienie ankiety i dostarczenie odpowiednich dokumentów. Kolejnym etapem będzie już ostateczne wyłonienie przyszłych mieszkańców i podpisanie umów rezerwacyjnych.

– Warto mieć na uwadze, że to gminny program skierowany do osób, które nie posiadają mieszkania na własność. Zazwyczaj są to osoby młode, wynajmujące obecnie mieszkanie lub mieszkające w zasobach komunalnych, ale marzące o kupnie własnego „M” – mówi **Anna Faliszek**, kierownik biura mieszkaniowego.

Każdy budynek składać się będzie z 22 mieszkań o powierzchni od 32 do 58 metrów kwadratowych – wszystkie z własnym pomieszczeniem gospodarczym. Najwięcej zostanie wybudowanych lokali dwupokojowych, większość posiadać będzie też duży balkon. Bloki powstaną w nowoczesnej technologii z gazowym ogrzewaniem. Projekt jest już w zaawansowanej fazie. Łada chwila udostępniona zostanie wizualizacja.

Kolejnym etapem, do którego przystąpi spółka, będzie przeanalizowanie ofert kredytu inwestycyjnego i wybór najkorzystniejszego. Ze wstępnej analizy wynika, iż zobowiązanie nie będzie trwało dłużej niż 20-25 lat. W zależności od kosztów inwestycji i warunków kredytowych, będziemy dążyć do tego, aby miesięczna rata na poczet wykupu lokalu nie przekroczyła kwoty tysiąca złotych. Po podpisaniu umowy kredytowej zostanie wyłoni-



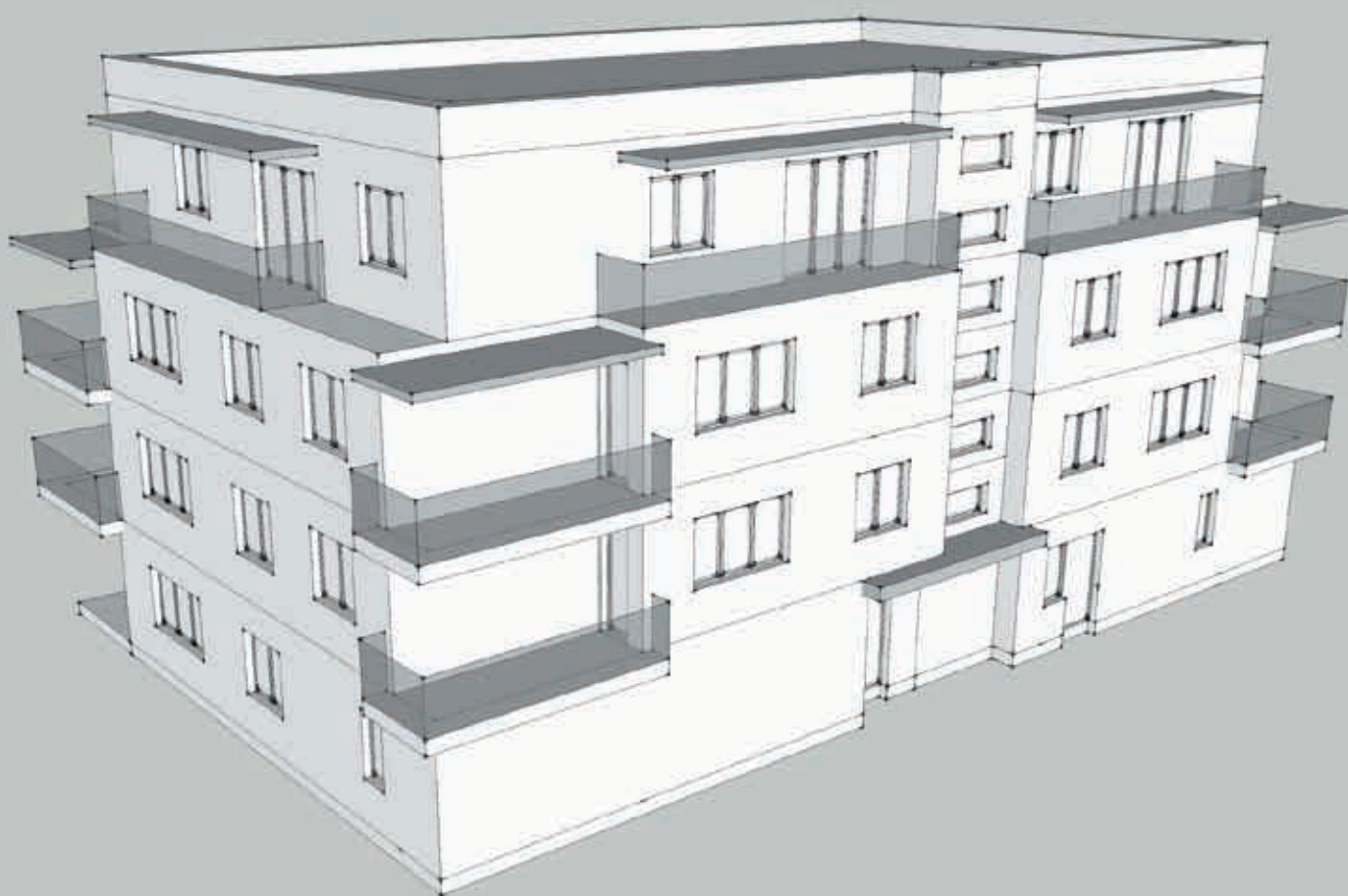
Pierwsze prace przygotowawcze już się rozpoczęły. Rogowa działka położona nieopodal ulicy Daszyńskiego zapewni przyszłym mieszkańcom łatwy dostęp do centrum miasta i relaks w pobliskim parku.

ny wykonawca. Jeśli wszystkie wspomniane procedury uda się przejść pomyślnie, jest szansa, że już jesienią rozpoczną się prace budowlane.

– Wybudować cztery bloki to nie łada zadanie nawet dla zawodowego developera, jednak mamy doświadczenie w budownictwie z PGKiM m.in. przy bloku komunalnym na ul. Machulskiego. Wierzę, że sobie poradzimy – mówi prezes **Mariusz Mirowski**. –

Spółka nie tylko wybuduje osiedle, ale także będzie nim zarządzała.

To pierwsze przedsięwzięcie nietypowego budownictwa czynszowego, jakiego podjęła się nasza gmina. W Polsce spotkamy zaledwie kilkanaście tego typu inwestycji prowadzonych pod patronatem samorządu. Nazywamy je budownictwem z dojściem do własności. (ak)



Jak co roku, z początkiem roku powraca temat śmieci. A wynika to z rozstrzygnięć, jakie zapadają teraz przy wyborze oferentów na wywóz śmieci. Gminy starają się wybrać jak najlepszą ofertę, bo wbrew obiegowym opiniom na śmieciach nie zarabiają, a wręcz przeciwnie często do nich do-

nowych instalacji jest skutecznie blokowana przez rządzących, przynajmniej w województwie łódzkim.

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze, 12 stycznia odbyła się przed Urzędem Marszałkowskim konferencja łódzkich radnych z udziałem Pre-

wypowiadając się podczas sesji Rady Gminy Bielawy 10 czerwca i 26 sierpnia 2020 r. Czyżby więc stary samorządowiec wymyślił sobie całą sprawę, by zostać przewodniczącym związku? Tak przynajmniej twierdził kilka dni temu w wywiadzie dla Telewizji Łódź, być może nie zdając sobie

duszu Ochrony Środowiska i działanie na szkodę Związku.

Ponieważ Związek nie zmienił swoich szefów, pieniądze nie popłynęły, a przed Bzurą pojawiły się kolejne przeszkody.

— Kolejne wyroki sądu potwierdzają fakt, że działania Związku są blokowane i to powoduje, że

zrzeszeni w Związku.

— Powiedziano, że jeśli zmieni się zarząd, a przynajmniej tych dwóch, powiedzmy podstawowych, czyli Prezes i Członek Zarządu, jeśli zostaną wymienieni na ludzi mile widzianych przez obecną władzę, to pieniądze nagle popłyną tu szerokim strumie-

Nagrania demaskują przestępcze działania marszałka

„Bzura” składa zawiadomienie do

kładają, mimo że z zasady robić tego nie powinny. Cóż, kiedy do przetargu często staje jedna firma i stawia gminę pod ścianą: albo przyjmiecie naszą ofertę albo radźcie sobie sami. Do tego rosnące opłaty marszałkowskie i opłaty w punktach przetwarzania

zesa i Wiceprezesa Związku Międzygminnego „Bzura”, podczas której przedstawiono problemy z dopuszczeniem instalacji w Łodzi oraz perypetie „Bzury”. Burmistrz Jacek Lipiński zwrócił wówczas uwagę, na próby wywarcia nacisku na Związek

sprawy, że tym samym przyznaje się do przestępstwa. Nie wydaje się jednak prawdopodobne, by po latach pracy w samorządzie i tuż przed emeryturą, ryzykował swój autorytet i dorobek i angażował się w taką sprawę nie mając solidnych zapewnień.

nie możemy wybudować własnej instalacji. Zarówno mieszkańcy gmin zrzeszonych w „Bzurze” oraz samorządy mają już tego dość — powiedział Ryszard Nowakowski Przewodniczący Zarządu ZM „Bzura”. — Tym bardziej, że kolejne działania sugerują, że Związek będzie dalej blokowany. Mówię tu o temacie głównego zbiornika wód podziemnych, bądź wód gruntowych, który to powstał z dnia na dzień. Tymczasem wszystkie ekspertyzy potwierdzają, że w żaden sposób nasza inwestycja nie zagraża środowisku. Zastosowaliśmy wszelkie możliwe zabezpieczenia wymagane w prawie, a oprócz tego geolodzy stwierdzili, że pod instalacją znajduje się 40-metrowa warstwa gliny. Teraz próbują bez zachowania odpowiednich procedur, uchylić decyzję środowiskową wójta gminy Bielawy, wydaną 10 lat temu w uzgodnieniu z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska. Jest to dla nas kolejny dowód działania na szkodę związku, który będzie uwzględniony w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożonym do prokuratury. Tak więc nie mamy innego wyjścia i musimy tę sprawę skierować do odpowiednich organów.

O politycznych układach mówią również inni samorządowcy

niem, na to, żeby to budować. No to jest taki trochę szantaż polityczny — powiedział Krzysztof Lisiecki Burmistrz Piątku.

Tymczasem sprawą zainteresowali się parlamentarzyści z regionu łódzkiego, którzy w poniedziałek 18 stycznia zebrali się w Łodzi, aby zapoznać się ze sprawą budowy instalacji Łodzi i w Piaskach Bankowych. Zaprośzenie przyjęli samorządowcy z „Bzury”, natomiast zabrakło przedstawicieli Wojewody i Marszałka.

— Skoro Marszałek i Wojewoda zlekceważyli wyborców, zlekceważyli parlamentarzystów, musimy przenieść tę debatę piętro wyżej, czyli na posiedzenie komisji sejmowej. Będziemy chcieli jako Łódzki Zespół Parlamentarny (bo dziś przerwaliśmy posiedzenie), wznowić posiedzenie w Sejmie, z udziałem oczywiście przedstawicieli gmin, jak również przedstawicieli Urzędu Miasta Łodzi. Również po raz kolejny zaprosimy Marszałka i Wojewodę, ale tym razem również Ministerstwo Środowiska i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Mamy do czynienia z dwoma instalacjami, które z niewiadomych powodów nie są przyjmowane. Chcielibyśmy się dowiedzieć dlaczego? — powiedział poseł Dariusz Joński.

Posłowie zwrócą się również

nia odpadów oraz ich przepętnienie sprawiają, że firmy nie chcą wiązać się umowami długoterminowymi, bo w razie jakiegś zmiany cen, same nie chcą dopłacać do interesu.

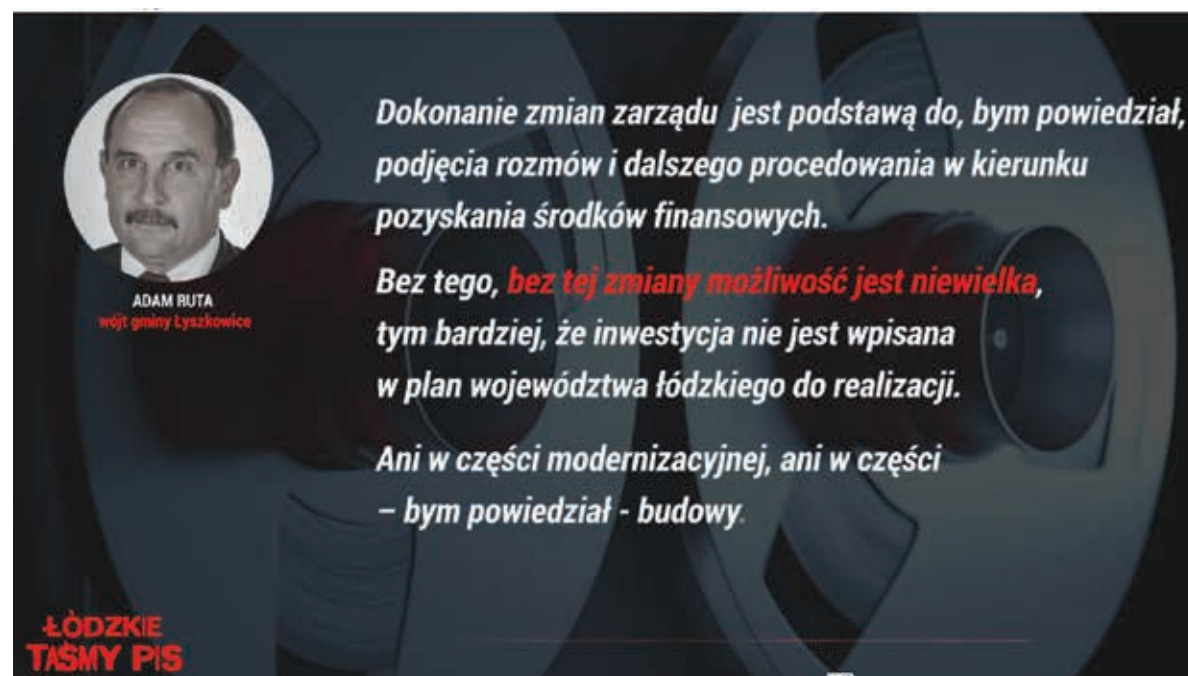
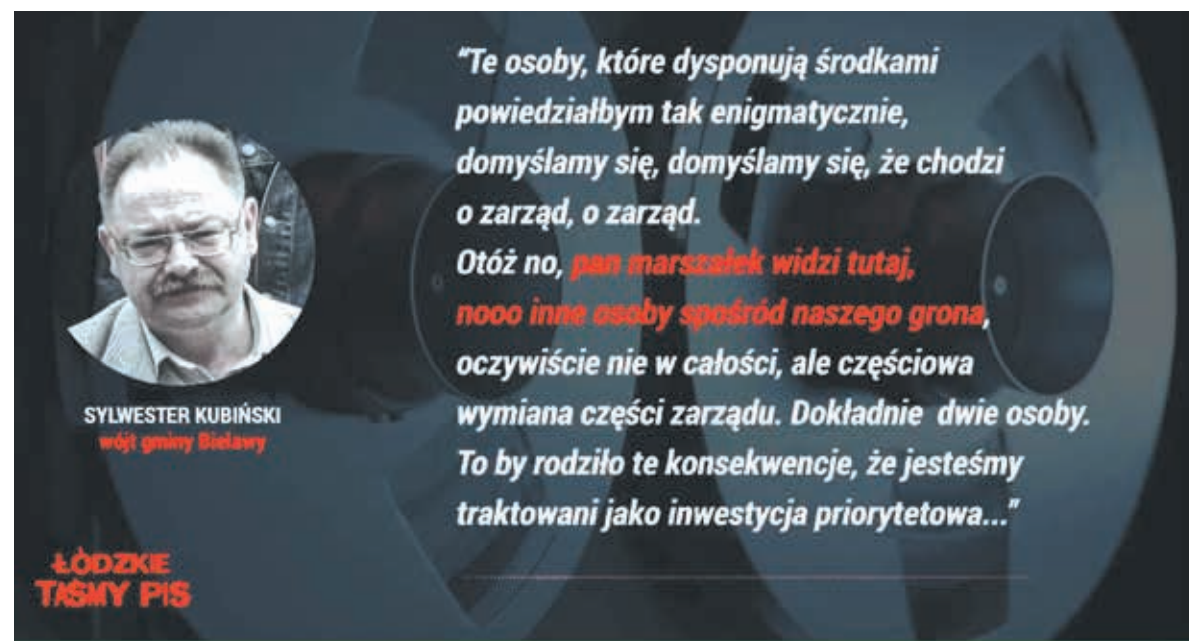
Tymczasem z roku na rok opłaty rosną. Od 1 lutego tożdzanie zapłacą więcej o 10 złotych za śmieci segregowane i o 20 zł więcej za niesegregowane. Jak podał na swoim profilu Prezydent Zgierza Przemysław Staniszewski od 1 marca stawki będą wynosić 36 zł/osobę i 12,73 zł/m szesc. wody. Mimo to Zgierz dopłaci tylko w pierwszym półroczu 400 tys. zł do gospodarki odpadami.

Na szczęście podwyżki w tym roku ominą mieszkańców Aleksandrowa Łódzkiego. Jak wszyscy samorządowcy zgodnie przyznają, receptą na ciągłe podwyżki cen była by większa ilość instalacji przetwarzających odpady, co zwiększyłoby konkurencję oraz zmiany systemowe na poziomie ogólnopolskim. Na razie nikt nie przymierza się nawet do reformy prawa o gospodarce odpadami, a budowa

w celu zmiany we władzach, od czego uzależniono finansowanie inwestycji w Piaskach Bankowych i polityczny aspekt tej sprawy. Tę wypowiedź ostro skrytykowało biuro prasowe Marszałka Grzegorza Schreibera, które to uznało wypowiedź Jacka Lipińskiego za skandaliczną i zawierającą pomówienia; twierdzi również, że Marszałek nigdy nie wpływał na obsadę stanowisk w ZM „Bzura”.

Tymczasem Burmistrz Jacek Lipiński powołuje się na słowa Wójta Gminy Bielawy Sylwestra Kubińskiego. Po raz pierwszy powiedział on o rozmowie z Marszałkiem i Starostą Łowickim na spotkaniu Zarządu „Bzury” rok temu. Z propozycji złożonej mu przez rozmówców wynikało, że jeśli z Zarządu ustąpią Przewodniczący Ryszard Nowakowski i Wiceprzewodniczący Jacek Lipiński, a ich miejsce zajmie „ktoś życzliwy Marszałkowi”, to wówczas wszelkie środki zostaną odblokowane, a Związek może liczyć nawet na 100 mln zł dotacji. Potem dwukrotnie podtrzymał swoje słowa publicznie,

Zarzuty o wywieranie bezprawnych nacisków wymagają dowodów. Związek Międzygminny „Bzura” uznał, że takowe posiada, dlatego skierował zawiadomienie do prokuratury o przekroczenie uprawnień pracowników Urzędu Marszałkowskiego i Wojewódzkiego Fun-



z prośbą o zbadanie sprawy przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Sprawa jest poważna, bo dotyczy nie tylko 150 tysięcy mieszkańców województwa zrzeszonych w Związku Międzygminnym „Bzura” i 700 tys. mieszkańców Łodzi, ale także ościennych gmin, które skorzystałyby zapewne

stycji w zamian za odsunięcie Przewodniczącego Ryszarda Nowakowskiego jego zastępcy Jacka Lipińskiego. Gośćmi konferencji byli: Burmistrz Aleksandra Łódzkiego Jacek Lipiński, Ryszard Nowakowski – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Bzura”, Poseł

o prokuratury

z nowych instalacji, jeśli nie bezpośrednio, to choćby poprzez ustabilizowanie cen spowodowane większą konkurencją. A na razie pozostaje im tylko płacić i wozić śmieci do instalacji, często położonych kilkaset kilometrów dalej, co też przecież kosztuje.

„Bzura” ujawnia nagrania

Mimo zaprzeczeń ze strony Marszałka Województwa Grzegorza Schreibera, „emisariusze” urzędu marszałkowskiego, jednak proponowali przychylną politykę PiS w zamian za zmiany we władzach Związku „Bzura” i wycofanie pozwu przeciwko Skarbowi Państwa (zgłoszony w związku działaniami wojewody Zbigniewa Raua, którego błędne decyzje doprowadziły do utraty wykonawcy i finansowania budowy).

Taką tezę przedstawiono na konferencji prasowej 26 stycznia przy Ścianie Rady Miejskiej w Urzędzie Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104. Zaprezentowano dziennikarzom nagranie z posiedzenia Zarządu ZM „Bzura” z dnia 28 stycznia 2020 r., na którym Sylwester Kubiński – wójt gminy Bielawy oraz Adam Ruta – wójt gminy Łyszkowice przedstawili otrzymane od „marszałka” propozycje odblokowania inwe-

stacji w zamian za odsunięcie Przewodniczącego Ryszarda Nowakowskiego jego zastępcy Jacka Lipińskiego. Gośćmi konferencji byli: Burmistrz Aleksandra Łódzkiego Jacek Lipiński, Ryszard Nowakowski – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Bzura”, Poseł

stacji w zamian za odsunięcie Przewodniczącego Ryszarda Nowakowskiego jego zastępcy Jacka Lipińskiego. Gośćmi konferencji byli: Burmistrz Aleksandra Łódzkiego Jacek Lipiński, Ryszard Nowakowski – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Bzura”, Poseł

stacji w zamian za odsunięcie Przewodniczącego Ryszarda Nowakowskiego jego zastępcy Jacka Lipińskiego. Gośćmi konferencji byli: Burmistrz Aleksandra Łódzkiego Jacek Lipiński, Ryszard Nowakowski – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Bzura”, Poseł



stacji w zamian za odsunięcie Przewodniczącego Ryszarda Nowakowskiego jego zastępcy Jacka Lipińskiego. Gośćmi konferencji byli: Burmistrz Aleksandra Łódzkiego Jacek Lipiński, Ryszard Nowakowski – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Bzura”, Poseł

stacji w zamian za odsunięcie Przewodniczącego Ryszarda Nowakowskiego jego zastępcy Jacka Lipińskiego. Gośćmi konferencji byli: Burmistrz Aleksandra Łódzkiego Jacek Lipiński, Ryszard Nowakowski – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Bzura”, Poseł

stacji w zamian za odsunięcie Przewodniczącego Ryszarda Nowakowskiego jego zastępcy Jacka Lipińskiego. Gośćmi konferencji byli: Burmistrz Aleksandra Łódzkiego Jacek Lipiński, Ryszard Nowakowski – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Bzura”, Poseł

stacji w zamian za odsunięcie Przewodniczącego Ryszarda Nowakowskiego jego zastępcy Jacka Lipińskiego. Gośćmi konferencji byli: Burmistrz Aleksandra Łódzkiego Jacek Lipiński, Ryszard Nowakowski – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Bzura”, Poseł

stacji w zamian za odsunięcie Przewodniczącego Ryszarda Nowakowskiego jego zastępcy Jacka Lipińskiego. Gośćmi konferencji byli: Burmistrz Aleksandra Łódzkiego Jacek Lipiński, Ryszard Nowakowski – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Bzura”, Poseł

stawiciele PiS zwołali swoją przed Urzędem Marszałkowskim, jednak podnoszone tam argumenty były bardzo wątpliwe, dawno nieaktualne lub nie mające podstaw w faktach. Wszelkie wątpliwości z łatwością wyjaśnili dziennikarzom przedstawiciele „Bzury”. Zarzucono ówczesnemu posłowi Arturowi Duninowi i Jackowi Lipińskiemu, że 2013 wywierali naciski na dyrektora RDOŚ-u, prezentując stenogram, w którym burmistrz pyta czy po-

zwolenie będzie wydane czy też nie. Zarzut absurdalny, bo wtedy dopiero ważyły się losy wejścia Aleksandra Łódzkiego do Związku „Bzura” i pytanie było w tej sytuacji jak najbardziej zasadne. Bo gdyby padła odpowiedź „nie”, Aleksandrów nie przyłączyłby się do Związku. Wszystko to jednak świadczy o tym, że to nie koniec problemów i walki politycznej z inwestycją w Piaskach Bankowych.

S. Sobczak

Od 1 lutego 2021 roku łodzianie zapłacą 34 złote od osoby za wywóz śmieci segregowanych. Opłata za niesegregowanie wyniesie 68 złotych. Dotychczas opłaty te wynosiły odpowiednio – 24 i 48 złotych.

Od 1 marca w Zgierzu stawki za wywóz śmieci mają wynosić 36 zł od osoby i 12,73 zł /m szesc. od zużytej wody.

W Konstancynie Łódzkiej stawki za wywóz śmieci wynoszą 32,50 zł od osoby w domach jednorodzinnych i bez liczników wody, w mieszkaniach wielorodzinnych 11,75 za m szesc. zużytej wody. Opłata za niesegregowanie śmieci to 65 zł od osoby lub 23,5 za m szesc. zużytej wody.

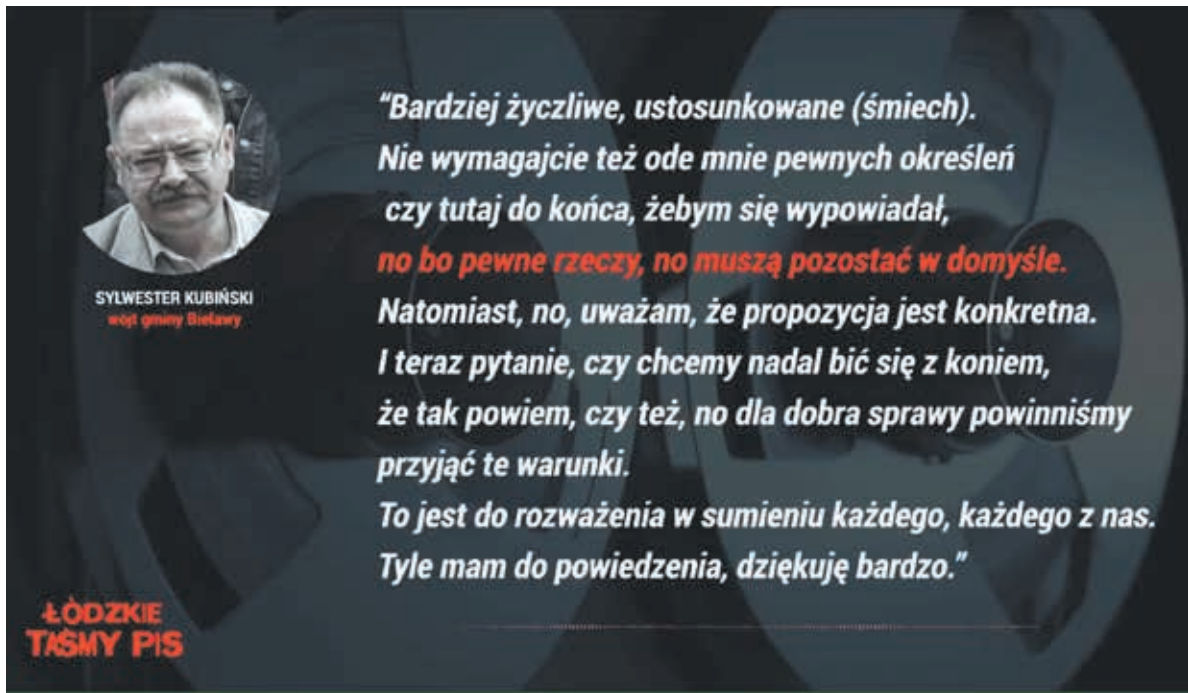
Gmina Parzęczew: 31 zł/osoba – bonifikata za kompostownik 3 zł, za śmieci niesegregowane 62 zł.

Gmina Ozorków: od 1 stycznia 2021 r. 29 zł/osoby – stawka opłaty dla nieruchomości zabudowanych budynkiem wielolokalowym, segregujących odpady komunalne, 36 zł/osobę – stawka opłaty dla nieruchomości zamieszkałych, zabudowanych budynkiem jednorodzinny, segregujących odpady komunalne. Osoby korzystające z przydomowych kompostowników mogą liczyć na obniżkę stawki w kwocie 7 zł od osoby.

Główno – 33,50 zł od mieszkańca, 67 zł od mieszkańca w przypadku niewypełnienia obowiązku zbierania odpadów komunalnych w sposób selektywny. Ci, którzy zagospodarowują bioodpady w przydomowych kompostownikach mogą liczyć na zniżkę wysokości 2 złote.

Gmina Pabianice: od stycznia br. 29 zł miesięcznie od osoby. Za nieprzestrzeganie obowiązku segregacji grozi kara – czterokrotność normalnej stawki, czyli 116 zł.

Miasto Pabianice – 16 zł od osoby śmieci segregowane i 32 niesegregowane.



Pomagamy, ale koronawirus nas zmienił

Rozmowa ze Sławomirem Michalakiem dyrektorem Ośrodka Pomocy Społecznej w Aleksandrowie Łódzkim

Pandemia zamknęła nas wszystkich w domach. Zamknęła różne instytucje. Jednak Ośrodek Pomocy Społecznej pracuje cały czas.

Oczywiście przez cały okres pandemii nawet jednego dnia nie byliśmy zamknięci. Cały czas świadczyliśmy usługi dla Klientów ośrodka.

Ale chyba zmieniło się podejście do tych Klientów, prawda? Nie ma co ukrywać, że na początku wszyscy się chyba przestraszyli koronawirusa?

Pandemia zmieniła wszystko. Zmieniła też sposób naszej pracy. Zmieniła podejście naszych Klientów, zmieniła nasze podejście do nich.

Tak na dobrą sprawę przetestowaliśmy pracę w trudnych czasach. Nie ukrywam, były to trudne czasy, szczególnie okres wiosenny, kiedy słowo „pandemia” budziło lęk i grozę. Ze wszystkich mediów straszono nas tym, jak COVID zabija, jak jest szkodliwy dla wszystkich i jak łatwo się zarazić. Też się baliśmy. Natomiast nie mogliśmy zostawić naszych Klientów. Więc musieliśmy swój strach schować do kieszeni, przełknąć ślinę i pracować dalej...

To znaczy, że wchodziliście do nich?

To się nazywa pomoc społeczna, w związku z tym to są pracownicy socjalni, którzy też muszą wejść, muszą się spotkać. Ale jest dystans, jest maseczka, no i jest strach. Oczywiście, sposób pracy się zmienił. Z jednego prostego powodu – wszystkie środki ochrony osobistej zaczęły być stosowane bardzo regularnie i rygorystycznie przez pracowników i przez Klientów również. Pamiętajmy, że Ośrodek Pomocy Społecznej dystrybuował zakupione przez Urząd Miejski maski. Kasa działała przez cały okres pandemii. Zdarzało się, że trzeba było oddelegować pracownika do utrzymania rygoru sanitarnego, czyli mówić: „proszę państwa, wchodzimy pojedynczo, trzymamy dystans, zachowujemy odległość”.

Na początku, w pierwszym okresie pandemii, czyli w okresie wiosennym, stały dwie osoby

i pilnowały, aby Klienci po kolei podchodzili do kasy.

A jeżeli chodzi o kontakt z Klientem – w sytuacjach, gdzie wiedzieliśmy, że ten kontakt jest konieczny, oczywiście nie unikaliśmy go. Pamiętajmy, że klienci też się bali, więc jeżeli ktoś nie bardzo życzył sobie kontaktu z pracownikiem socjalnym, rozmawialiśmy często przez okno. Widzieliśmy wtedy, jak wygląda stan zdrowia naszego Klienta. Dokumentacja była zostawiana w skrzynce. Oczekiwaliśmy dzień lub dwa i dopiero potem ją odbieraliśmy. Co mogliśmy załatwiliśmy za pomocą maila, SMS-ów, MMS-ów. Radzieliśmy sobie w tej trudnej sytuacji jak każdy z ośrodków, jak każdy z ludzi. Próbowaliśmy się w niej odnaleźć. Myślę, że nam się udało.

No właśnie, bo Pan mówi cały czas w czasie przeszłym. Czy dzisiaj już inaczej wygląda? Przecież COVID nadal jest.

Myślę, że ludzie bardziej oswoili się z tą chorobą, z pandemią. Oczywiście środki ostrożności są zachowywane w dalszym ciągu, pilnujemy tego.

Natomiast już z przerażeniem nie reagujemy na słowo COVID, na to, że ktoś z Klientów jest chory, że prawdopodobnie był z nim kontakt wcześniej, zanim pojawiły się objawy. Na początku, wiosną, był to powód do strachu. Bo nikt nie wiedział jak długo trwa aż człowiek zachoruje od zarażenia.

Nie wiedzieliśmy generalnie nic. W tej chwili wiemy o wiele więcej. Podchodzimy do sprawy bardzo profesjonalnie.

A kto jest dzisiaj odbiorcą waszych usług, czyli Klientem ośrodka? Czy zmieniły się osoby, które korzystają z pomocy? Są to osoby np. zbyt długo zamknięte, w depresji, ludzie starsi? A może przedsiębiorcy, którzy stracili źródło utrzymania czy też zwykli pracownicy, którzy zostali bez pracy?

W pierwszym okresie pandemii, dzięki burmistrzowi, osoby, które utraciły pracę z uwagi na lockdown, objęte zostały wsparciem. Wypłatą tego wsparcia zajmował się Ośrodek Pomocy Społecznej. Oczywiście weryfikacja

była konieczna. Pomagamy nadal wszystkim, którzy tej pomocy potrzebują. Pamiętajmy, że Ośrodek Pomocy Społecznej świadczy usługi opiekuńcze, które nie mogą być nawet na moment przerwane. Funkcjonowały również noclegownia, mieszkania chronione, dom dziennego pobytu, ten ostatni do momentu jego zamknięcia. Seniorzy sami przychodzą teraz po posiłki. Ale tych seniorów obejmujemy opieką cały czas, Mamy kontakt z nimi: kontakt telefoniczny, za pomocą messengera. Staramy się cały czas ich wspierać.

Żyjemy w świecie, gdzie obostrzenia spowodowały zaniechanie pewnych działań a wymusiły inne. Czy więcej teraz pomagacie usługami opiekuńczymi czy wypłacacie pieniądze?

Nie zaniechaliśmy żadnych działań. One się tylko zmieniły. Była taka akcja coroczna – paczki dla podopiecznych ośrodka. W tym roku zrezygnowaliśmy z wydawania paczek na rzecz większego wsparcia finansowego.

Liczycie się z tym, że przybędzie wam Klientów, jeśli ta pandemia jeszcze potrwa rok? Ilu w tej chwili macie podopiecznych?

Takich stałych jest około siedmiuset. I ta liczba utrzymuje się na podobnym poziomie od kilku lat. Natomiast zmienia się spektrum problemów, z którymi podopieczni się do nas zgłaszają. Często jest to teraz utrata pracy. Jeżeli dalej potrwa lockdown i będzie nieokreślony termin jego zakończenia, to myślę, że w końcu zjawiają się pracownicy restauracji, pracownicy siłowni i klubów fitness. To są branże, które najbardziej zostały dotknięte lockdownem.

Jakiej pomocy w tej chwili udzielacie? Komu pomagacie?

Pomagamy każdemu, kto się zgłosi, oczywiście, jeżeli spełnia kryteria. Pamiętajmy, że jesteśmy zobligowani przepisami prawa. Zgłaszają się głównie osoby starsze. Do końca roku funkcjonował dla nich program wspierania seniora, czyli zakupy. Jeżeli ktoś dzwonił przez



infolinię ogólnopolską, ewentualnie kontaktował się z nami i mówił, że potrzebuje wsparcia w zakresie zrobienia zakupów, udawał się do niego pracownik, ewentualnie któryś z wolontariuszy, z którymi też podjęliśmy współpracę.

Czyli nie tylko pieniądze?

Nie tylko pieniądze. Właśnie z tego względu realizujemy działania w ramach projektu „Skuteczna pomoc społeczna”. Już w tej chwili na dole naszej siedziby jest stanowisko ds. pierwszego kontaktu. Tam odbywa się przyjęcie zgłoszenia, przeprowadzany jest wywiad, pracownik ocenia, czy ta osoba wymaga wsparcia finansowego czy pracy socjalnej, ewentualnie pogłębionej pracy socjalnej, czy obydwu tych form wsparcia naraz. Po jego ocenie pracownicy otrzymują sprawę, kontaktują się z Klientem i prowadzą sprawę, czyli pomagają. W ten sposób już od wejścia osoba, która przychodzi, jest objęta pomocą. Nie szuka, nie dopytuje. Specjaliści określają, czy potrzebne jest takiej osobie wsparcie finansowe, a może wystarczy rozmowa, terapia, leczenie. W takich przypadkach trzeba poświęcić czas, którego pracownicy do tej pory nie mieli zbyt dużo. Teraz to się zmieniło, bo diagnoza Klienta i jego potrzeby odbywają się dużo szybciej i pomoc kierowana do takiej osoby jest też dużo skuteczniejsza.

Do pieniędzy wrócić jednak musimy, bo to ośrodek wypłaca tzw. 500+.

To zadanie zlecone. Korzysta z niego w naszej gminie około 4

tysiące rodzin, 6,5 tysiąca dzieci otrzymuje świadczenie 500+. Jest to olbrzymia pula pieniędzy. Już od lutego przyjmować będziemy nowe wnioski. Luty, marzec to forma elektroniczna. Od kwietnia można złożyć wniosek w tradycyjny sposób, papierowo. Oczywiście zachęcamy do składania wniosków w sposób elektroniczny. Będzie szybciej. Tym bardziej, że trwają prace nad przyspieszeniem okresu składania kolejnych wniosków, dotyczących 300+, czyli jednorazowego wsparcia na rozpoczęcie roku szkolnego. Nie wiadomo jeszcze, jak to będzie w tym roku.

Wszystko się zmienia. Świat się po koronawirusie zmienia, ośrodek też się zmienia? Jaki on będzie?

Ośrodek się zmienia? Nie, ośrodek się nie zmieni. Zmieni się podejście pracowników do Klientów. Będzie organizacyjnie nieco inaczej. Natomiast my jesteśmy po to, aby pracować, być z Klientami, którzy oczekują od nas pomocy, więc musimy cały czas się szkolić, podnosić swoje kwalifikacje, by skutecznie pomagać. Niezależnie od koronawirusa.

Noclegownia działa 24 godziny na dobę. Przed przyjęciem OPS zleca test na koronawirusa. Podczas pobytu dozwolone jest wyjście wyłącznie do pracy.

Jadłodajnia wydaje bezpłatne posiłki od poniedziałku do piątku od godziny 13. Osoby potrzebujące muszą zgłosić się do pracownika socjalnego po decyzję na darmowy posiłek. Obecnie kuchnia DDP „Wrzos” gotuje zupę dla 18 osób.

Nagrody za odpady i nieustanna walka ze smogiem...

Co nas gryzie w EKOmieście?

Rok 2020 spowodował, że gdy tylko pojawia się temat chorób układu oddechowego, na myśl przychodzi nam przede wszystkim Covid-19. Tymczasem każdego roku kilkadziesiąt tysięcy Polaków umiera przedwcześnie z powodu złej jakości powietrza. Wśród pięćdziesięciu najbardziej zanieczyszczonych miast Unii Europejskiej, możemy odnaleźć niepokojąco wiele polskich miejscowości. Gryzący gardło dym to zmora większości polskich miast.

Przyczyn powstawania smogu jest wiele. Spory wkład w fatalną jakość powietrza mają jednak stare piece i śmieci, które wciąż zbyt często są w nich spalane.

— Najpopularniejsze odpady, które lądują w domowych piecach to plastik i elementy drewniane, czyli jakieś resztki mebli pokryte lakierem — mówi **Dominika Szutenbach**, kierownik Referatu Ochrony Środowiska. — To są rzeczy, które w piecu nigdy nie powinny się znaleźć. Jest to zabronione i za takie działania przewidziane są odpowiednie kary.

Osoby spalające w piecach niedozwolone paliwa nie mogą spać spokojnie. Do urzędu wpływa wiele zawiadomień o podejrzeniu takich praktyk. Prowadzone są więc kontrole.

— W chwili obecnej popularne stały się te prowadzone z powietrza, czyli kontrole dronem, zakupionym w ramach budżetu obywatelskiego — dodaje Dominika Szutenbach. — Są to kontrole przeprowadzone przez operatora wraz z urzędnikiem.

Jak to się odbywa? Dron wyposażony jest w specjalną

stację diagnostyczną. Dzięki temu w kilka chwil jest w stanie sprawdzić czy w piecu nie wylądowało nic, co nie powinno się tam znaleźć. Takie kontrole przeprowadzane są bez ostrzeżenia. Odbywają się o różnych porach dnia, w szczególności popołudniami i wieczorami. Spodziewać można się ich w każdy dzień tygodnia, również w weekendy. Krótko mówiąc nie są uzależnione od znanych powszechnie godzin pracy urzędu.

— Posesje do kontroli są typowane na podstawie różnych przesłanek. To zwłaszcza zgłoszenia mieszkańców, jednak z dotychczasowego doświadczenia wiemy, gdzie są tereny szczególnie uciążliwe dla jakości naszego powietrza — dodają urzędnicy.

To przede wszystkim centrum miasta, ścisła zabudowa, stare budownictwo, wyposażone w stare piece i tam najczęściej kontrole się odbywają.

Dronem w dym

Dotychczasowe kontrole nie wykazały jednak spalania niedozwolonych paliw. Wielu to

dziwi, bo przecież komin „kopci” i „smrodzi na całą okolicę”. Powinniśmy jednak pamiętać, że dym wydobywający się z kominu, nie musi oznaczać spalania śmieci lub innych niedozwolonych paliw. Dym pojawia się choćby przy nieumiejętnym rozpalaniu pieca. Nieprzyjemny zapach wydzielać może też spalany w nim węgiel.

— Na dziś nie ma jeszcze zakazu stosowania węgla — tłumaczy kierownik Referatu Ochrony Środowiska. — Zakaz używania pieców węglowych starego typu, tak zwanych kopciuchów, zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2023 roku i od tego dnia będą mogły pozostać w użyciu jedynie piece trzeciej czwartej i najnowocześniejszej — piątej generacji.

Zakaz używania pieców najgorszej jakości poszerzy się w roku 2027 — wtedy wyeliminowane będą musiały być również piece trzeciej i czwartej klasy. Dziś węgiel nadal jest dozwolony. Czy oprócz niego w piecu znalazły się niedozwolone paliwa stwierdzić pomaga analiza zamontowanego na dronie czujnika lub przeprowadzenie odpowiednich badań w certyfikowanych laboratoriach.

Policz się z kopciuchem!

Każdego roku z gminnych funduszy przeznaczane są ogromne kwoty na dofinansowania do wymiany starych kopciuchów na nowe, ekologiczne źródła ciepła. Dzięki dofinansowaniu, z terenu gminy zniknęło już kilkaset sta-



rych, kopających pieców. Urzędnicy prowadzą też inwentaryzację, by ustalić jak wiele takich źródeł ciepła znajduje się jeszcze na naszym terenie. Dzięki temu łatwiej będzie oszacować

tomat do recyklingu tego typu odpadów. Po letniej akcji nakierowanej na nagrody przyjazne pszczołom, kilka dni temu rozpoczęła się kolejna — związana jakością powietrza: „TLENUJ re-

Podejrzewasz spalanie odpadów?

Zgłoś to:

Referat Ochrony Środowiska

tel. 42 27 00 369 lub mail:

ekomiasto@aleksandrow-lodzki.pl

facebook:

EKOmiasto Aleksandrów Łódzki

Komisariat Policji

w Aleksandrowie Łódzkim

tel. 42 613 75 60.

kwotę potrzebną do finansowego wsparcia chętnych na wymianę pieca. Urzędnicy zachęcają by swój stary piec zgłosić osobiście. Odpowiedni formularz znaleźć można na stronie www.aleksandrow-lodzki.pl, w zakładce ochrona środowiska. Wypełniony dokument można dostarczyć osobiście do referatu lub wysłać mailem na adres: ekomiasto@aleksandrow-lodzki.pl.

Osoby, które same zgłoszą swój piec, pierwsze dowiedzą się o rozpoczęciu naboru wniosków na kolejne dopłaty do wymiany kopciuchów. Dofinansowanie pokrywa 50 proc. poniesionych kosztów, ale nie więcej niż 12 tysięcy złotych.

Nie pal śmieci, zbieraj nagrody!

By zachęcić mieszkańców do segregowania odpadów i nie spalania w piecach butelek PET, w Aleksandrowie pojawił się au-

cykling”. Automat stanął w holu Szkoły Podstawowej nr 1.

Butelki PET każdy chętny może oddawać od poniedziałku do piątku między 16:00 a 20:00 oraz w weekendy od 9:00 do 12:00. Każda oddana butelka to jeden punkt. Punkty wymienne są na nagrody — maski antysmogowe, torby ekologiczne i rośliny oczyszczające powietrze. Z regulaminem akcji można zapoznać się na stronie internetowej urzędu, a liczba nagród jest ograniczona. Pierwszego dnia akcji, do automatu wrzucono blisko 2 tysiące plastikowych odpadów. Oby żadna butelka nie trafiła już do pieca.

Aktualną jakość powietrza można sprawdzać na bieżąco dzięki kilkunastu czujnikom zamontowanym w różnych punktach gminy. Można zrobić to między innymi poprzez stronę aleksandrow-lodzki.pl.

Jacek Czekalski



29. Finał WOŚP już w niedzielę!

Już w tę niedzielę startuje 29. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy! W Aleksandrowie Łódzkim, gramy i bijemy kolejne rekordy każdego roku i nie powstrzyma nas nawet pandemia! Z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa, w zmienionej formule, w dużej mierze online ale nadal z szeregiem aktywności na świeżym powietrzu zapraszamy do udziału w aleksandrowskim finale WOŚP 2021!

A co nas czeka?

Bieg „Pokaż Serce”

Tradycyjny WOŚPowy bieg „Policz się z cukrzycą” przeszedł covidową modyfikację. W tym roku to bieg lub marsz indywidualny, w którym każdy decyduje o dystansie i czasie w jakim chce pokonać wybraną przez siebie trasę. Jedynym wspólnym mianownikiem jest to by tak zaplanować trasę by miała kształt serca! Już spływają pierwsze relacje uśmiechniętych biegaczy oraz ich wychodzone i wybiegane rysunki serc na mapie. Wszystkie zdjęcia opublikujemy w serwisach społecznościowych.

Kawiarenka AFS w formule „Na wynos”

Znana z poprzednich edycji WOŚP kawiarenka Aleksandrowskiego Forum Społecznego, w której można było nabyć domowe wypieki lokalnych mistrzów pieczenia i cukiernictwa, nie dość, że będzie otwarta, to jeszcze rozrośnie się do aż 4 lokalizacji!

31 stycznia każdy będzie mógł się zaopatrzyć w słodkie przysmaki „na wynos” odwiedzając Park Miejski, Osiedle Słoneczne (przy Intermarche) lub Rąbień przy Przedszkolu Sielankowo. Poza tym ciasto będzie można nabyć w specjalnym punkcie „Drive Thru” dla zmotoryzowanych przy ul. Wojska Polskiego. W punktach dostępne będą limitowane wersje wyszywanych maseczek z sercem WOŚP dla pierwszych klientów, którzy w dniu finału pojawią się po „słodki zakup”. Kawiarenki będą funkcjonowały w godzinach 14:00-18:00, z wyjątkiem tej w Parku Miejskim, która będzie funkcjonowała aż do 20:00!

Warto wspomnieć, że kawiarenka w parku oraz punkt dla zmotoryzowanych przy ul. Wojska Polskiego będą wyposażone w terminale płatnicze i będzie tam możliwość płatności kartą.

Program Online

Przez cały dzień za pośrednictwem strony FB @WospAleksandrowLodzki będziemy transmitować to co dzieje się w mieście oraz to, co przygotowaliśmy dla Was wcześniej w Młodzieżowym Domu Kultury. Spodziewajcie się więc występów dzieci i młodzieży uczęszczających na co dzień do naszego MDK czy Aleksandrowian, specjalne koncerty online zagrają Kast oraz Arsen! Natomiast Bartek Grzanek ze swoim występem przyjedzie do Was - i to dosłownie! Otwórzcie okna o 15:00 i nasłuchujcie!

Między kolejnymi koncertami zaprezentujemy Wam przedmioty, które trafiły na Aukcje Rzeczy Osobliwych i może pomożemy Wam w podjęciu decyzji o zakupie czegoś dla siebie?

Tradycyjnie o 20:00 przy akompaniamencie Orkiestry Dętej OSP Aleksandrów Łódzki wypuścimy symboliczne „Światelko do nieba”.

Aukcje WOŚP

Wszystkie aukcje przenieśliśmy do Internetu! Znajdziecie tam prawdziwy kiermasz różności, blisko 300 aukcji! Od weekendowego pobytu nad morzem, poprzez montaż klimatyzacji, po stylowe zabawki i kolekcjonerskie pamiątki! Z wszystkimi aukcjami zapoznać się możecie na stronie allegro.pl/uzytkownik/UMaleksandrow

Nasz Sztab ponownie został wyróżniony poprzez przyznanie nam jednego ze 100 złotych serduszek WOŚP. Czekają nas emocjonująca licytacja główna!

Kwestowanie w dniu finału i wcześniej

Przypominamy, że 31 stycznia od 7:00 rano będziemy wydawać puszki wolontariuszom, którzy zapisali się do naszego sztabu. Możecie ich spotkać na ulicy w ciągu całego dnia. Wolontariusze wyposażeni będą w standardowe puszki, identyfikatory i serduszka.

Wielu wolontariuszy za pośrednictwem swojego profilu internetowego utworzyło własną e-skarbonkę wirtualną i zbiera również wpłaty internetowe za pośrednictwem swoich kanałów w mediach społecznościowych.

Cały czas działają skarbonki stacjonarne w wybranych lokalizacjach. Pełna mapa skarbonk znajduje się pod adresem <https://arcg.is/1LqHKK>

Wybrane AUKCJE internetowe prezentujemy poniżej. Wszystkie wystawione przez użytkownika UMaleksandrow znajdziecie na allegro...



Przygotujcie się na niezwykle doznania kulinarne... Tym razem powiedzenie „przez żołądek do serca” będzie miało podwójne znaczenie. Po pierwsze, jesteśmy przekonani, że ta potrawa oczaruje niejedno podniebienie, a po drugie wspomaga Fundację WOŚP, której logo-serduszko kojarzą chyba wszyscy. Nie od dziś wiadomo, że **Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński** to człowiek wielu talentów. Jednak nieliczni mieli okazję, by poznać jego kunszt kulinarny. Taką niepowtarzalną możliwość zyska również zwycięzca licytacji, do którego burmistrz **przyjedzie, by ugotować zupę tatarską**. Będzie ostro, ale bardzo smacznie...



Dwa kubki z porcelany w stylu chińskim. Na licytację przekazał je Pan Liu Guangyuan - Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Motywy kwiatowe oraz złote wykończenia, które zdobią kubki, podkreślają dbałość o każdy szczegół wykonania. Kubki zapakowane są w eleganckie pudełko, co umożliwia ich piękną ekspozycję.



Aparat fotograficzny VILIA z obiektywem TRIPLET 69-3 4/40. Te aparaty produkowano w latach 1973-86 w Mińsku w fabrykach BelOMO. Teraz stanowią cenny przedmiot kolekcjonerski. Prawdziwa gratka dla miłośników fotografii. Aparat w zestawie wraz z eleganckim futerałem.

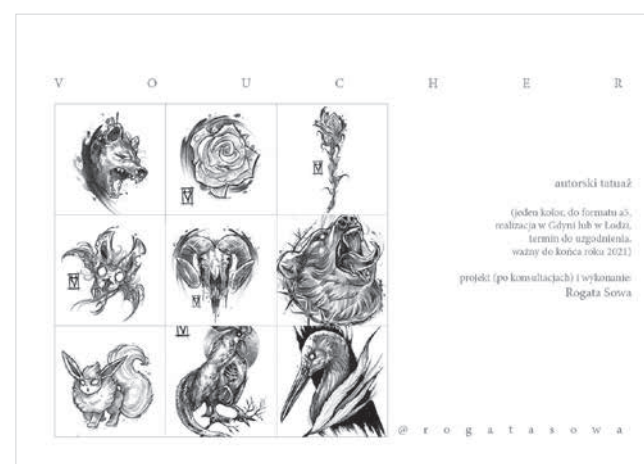
Pięknie wykonana drewniana ławka z oparciem. Połączono tu prostotę z solidnym wykonaniem. Ławkę charakteryzuje prosty design, który idealnie wkomponuje się w każde otoczenie. Wygoda użytkowania sprawi, że będzie odpowiednia do odpoczynku. Wymiary ławki: 100X50 cm.



Wyjątkowe rękawice, w których Damian Stasiak stoczył zwycięską walkę z Patrykiem Surdynem podczas 55. gali KSW, 10 października 2020 roku! Damian Stasiak to jeden z najlepszych zawodników Mieszanych Sztuk Walki w naszym kraju w swojej kategorii. Były zawodnik największej światowej federacji UFC, obecnie należący do KSW. Wielokrotny mistrz świata i Europy w Karate Tradycyjnym.



Wyjątkowy, niepowtarzalny tatuaż od Rogatej Sowy. Charakterystyczna kreska i własny styl Rogatej Sowy poznało już wielu fanów tatuażu. Dla tych, którzy chcą rozpocząć swoją przygodę z rysunkami na ciele albo dołożyć do kolekcji coś nowego, mamy voucher na tatuaż właśnie od tej młodej artystki. Tatuaż w jednym kolorze do formatu A5 można będzie wykonać w Gdyni lub w Łodzi. Voucher jest ważny do końca roku 2021 (konkretny termin do uzgodnienia). Projekty oraz realizacje można zobaczyć na FB autorki: @rogatasowa.



Ponadto:
gadżety i koszulki WOŚP,
obrazy, rysunki, rękodzieło,
biżuteria, kryształy, oferty
treningów, masaży
relaksacyjnych, zabiegi,
i wiele, wiele innych.
Zobaczcie sami
(i licytujcie!):

allegro
użytkownik
UM Aleksandrow



Piękny rower szosowy, który został wyprodukowany przez firmę Romet. Posiada ramę ze stali niskowęglowej, obręcze 24", tylną przerzutkę 5-biegową Favorit oraz kierownicę typu „baranek”. Waży ok. 15 kg. Rower, jak na swoje lata, jest w całkiem niezłym stanie. Do wymiany są opony.

PORADNIK JĘZYKOZNAWCZYNI

Prof. Joanna Satola-Staśkowiak – językoznawczyni, tłumaczka i wykładowczyni akademicka. Na co dzień kształci filologów, dziennikarzy i politologów.

Karzę czy karam? Płuczę czy płukam?

Wybór poprawnej formy czasownika od formy bezokolicznika zakończonej na -ać lub -tać sprawia czasem wiele problemów, ponieważ czasowniki mogą mieć w liczbie pojedynczej różne zakończenia. Są nimi: -ę piszę (od pisać), karzę (od karać), płuczę (od płukać), depczę (od deptać); -am śpiewam (od śpiewać), gram (od grać), kocham (od kochać), przeprowadzam (od przeprowadzać). Opisanie reguł rządzących tym wyborem jest niemożliwe, bo o nim decydują nie tylko zasady językowe, ale również zwyczaje.

Jak pisze profesor Andrzej Markowski: „Kłopot polega na tym, że stosunkowo często wybiera się wzór kochać wtedy gdy poprawny jest wzór karać.”

Jakie czasowniki zakończone na -ać i -tać kończą się -ę? Są nimi na przykład: gwiżdżę, karzę, bazgrzę, kraczę, tzę, płuczę, skaczę, bełkoczę, depczę, bulgoczę, gruchoczę, dygoczę, drepczę, chłepczę.

Uwaga! Zdarzyć się może, że usłyszysz Państwo formy z głoską c: bełkocę, depcę, bulgocę, gruchocę, dygocę, drepcę, chłepcę. One również są poprawne, ale dziś uznawane za przestarzałe, a w związku z tym rzadkie.

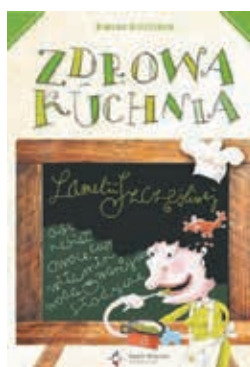
Gmina przekazała kolejną partię środków dezynfekujących dla szkół i przedszkoli

Kolejna partia kilkuset litrów środków dezynfekujących trafiła do aleksandrowskich szkół i przedszkoli. To głównie produkowany w Rąbieniu płyn Xendez, ale nie

tylko. Przekazano również kilkakrotnie masetek oraz przyłbic dla nauczycieli i personelu szkolnego. Dzięki temu placówki oświatowe nie muszą wydawać swoich środków. S.S.



BIBLIOTEKA POLECA



Joanna Krzyżanek „Zdrowa kuchnia Lamelii Szczęśliwej”

Lamelia Szczęśliwa mieszka w domu przy ulicy Krzywej 13. Od dziesięciu lat jest na emeryturze. Dobrze czuje się w swoim towarzystwie, jednak dzieci lubi... dość średnio. Sytuacja zmienia

się nieco, gdy Lamelia bierze pod swoją opiekę Gabrysię (która je jak wróbelek) i Kajtkę (który ma apetyt jak wilk). Lamelia podejmuje się więc nie lada zadania – jako że sama jest wielbiczką zdrowego odżywiania, decyduje się zaprzyjaźnić dzieci z przyrządzaniem pysznych i zdrowych potraw. Za sprawą Lamelii dzieci poznają nie tylko przepisy, ale pochłoną również ciekawostki związane z witaminami, zdrowiem i prawidłową wagą człowieka. Nauczą się, jak rozpoznawać przyprawy, kasze czy pyszne jadalne rośliny.

„Zdrowa kuchnia Lamelii Szczęśliwej” to nie tylko smaczne i praktyczne porady, ale też konkretne przepisy i kilkanaście zabawnych opowieści, w których nie brakuje oczywiście jedzeniowych nawiązań. I młodszy i starsi, i ci z dużym, i ci z małym apetytem znajdą na pewno w książce Lamelii coś, co ich zainteresuje i zachęci do kulinarnych eksperymentów.

Chae Strathie, „Myślisz, że tak ci źle? Życie dzieci w starożytnym Egipcie”

Wkurzasz się, kiedy rodzice każą ci sprzątać pokój? Denerwujesz, że znów musisz odrobić pracę domową? A może złościsz, że babcia kupiła ci obciachowe buty? Jeżeli bardzo często zastanawiasz się nad tym, jak bardzo jest ci źle, z pewnością powinieneś przeczytać tę książkę. W trzynastu rozdziałach autor opisuje, jak wyglądało życie codzienne dzieci w starożytnym Egipcie. Dowiadujemy się z nich na przykład, że do dwunastego roku życia prawdopodobnie nie nosiły one żadnych ubrań. Oprócz tego, nie było mowy o wyborze fryzury (pozostawała albo łysa głowa albo bardzo krótkie ostrzyżone włosy z jednym zwisającym warkoczkiem), a w wolnych chwilach nie mogły się beztrudno bawić, bo oprócz tego, że zazwyczaj czekały ważniejsze obowiązki (takie jak pomoc w opiece nad rodzeństwem czy utrzymaniem w pobliżu domostw zwierząt, do których należały między innymi gazy, lwy i szakale), za rozrabianie obowiązywały bardzo surowe kary... Książka Chae Strathie to prawdziwa kopalnia wiedzy na temat życia w starożytnym Egipcie. Dzięki kolorowym ilustracjom i zabawnym krótkim opisom, łatwo możemy wyobrazić sobie, jak wyglądała starożytna rzeczywistość oraz – co ważne – zastanowić się (oczywiście wszystko z przymru-



żeniem oka), czy rzeczywiście dziś mamy powody do narzekania na to, jak bardzo jest nam źle...

Barbara Kosmowska, „Nieźle ziółko”

Kiedy Eryk dowiaduje się, że wprowadzi się do nich babcia, jest przeświadczeni. Mimo że nie spędzał z nią wcześniej wiele czasu, bardzo lubi jej towarzystwo. Małutka – bo tak właśnie ją nazywają, zwiedziła chyba cały świat, poznała wielu ciekawych ludzi, dlatego też jej opowieści, których chętnie wysłuchuje Eryk, są tak fascynujące... Oprócz historii, które zachwycają chłopca, babcia jest mu bliska z powodu życzliwości i możliwości powierzenia nawet największej tajemnicy, jakie od niej dostaje...

Jednak pewnego dnia, wszystko się zmienia. Babcia odchodzi, a świat Eryka pustoszeje. Czy pogrążony w rozpacz chłopiec zdoła wykorzystać mądrość i miłość, którą obdarzyła go babcia do tego, by stawić czoła życiu i przekonać się, że dorastanie i zdobywanie nowych doświadczeń może stać się dla nas źródłem radości? Czy Erykowi, z pomocą wspomnień o najbliższej mu osobie, uda się uwierzyć w siebie i stawić czoła przyszłości?

„Nieźle ziółko” to piękna, ale i okraszona sporą dawką humoru, opowieść o miłości, przyjaźni, stracie, ale i poszukiwaniu tego, co w życiu naprawdę ważne – nadziei i szcunku do siebie i innych ludzi.

Magdalena Kulus, „Raptus”

Raptus, mimo że jest pieskiem rasowym, nie wzbudza wielu zachwytów. Ma krótkie nóżki, duży brzusek i szorstką sierść. Nie ma to jednak wielkiego znaczenia, ponieważ dla babci Halinki, opiekunki niesfornego jamnika, jest najpiękniejszy na świecie i kocha go takiego jakim jest (z wzajemnością zresztą). Pewnego dnia jednak, Halinka nie wraca do domu... Zrozpaczony Raptus, choć nie rozumie, co się dzieje, przeczuwa, że teraz wszystko się zmieni. Z kochających, dokarmiających go ulubionymi paróweczkami rąk, trafia do schroniska, gdzie nikt nie poświęca mu czasu, a w dodatku jest zimno i... jakoś smutno. Z racji podeszłego wieku, piesek powoli traci nadzieję na to, że jeszcze kiedyś znajdzie troskliwy dom.

„Raptus” to książka, która wzrusza i pokazuje, jak bardzo my – ludzie, różnimy się między sobą. Równocześnie jednak pokrzepia, uwrażliwia na los zwierząt i ostatecznie daje nadzieję, że nawet w najbardziej dramatycznej sytuacji, jaka nas spotkała, nie warto się załamywać, bo zawsze spotkać możemy na swojej drodze kogoś, kto pomoże nam odzyskać wiarę w dobro.



Aleksandrowie się szczepi

Pierwsze trzydzieści osób zaszczepiło się w aleksandrowskim SP ZOZ. We wtorkowy poranek do punktu szczepień przy Pabianickiej przychodzili całe rodziny. Zazwyczaj to wnukowie zapisywali swoich dziadków... Wszyscy dotąd zaszczepieni to osoby powyżej 80 roku życia.

Najpierw należało wypełnić ankietę, następnie udać się do pokoju lekarskiego, gdzie został przeprowadzony wywiad i podstawowe badanie pacjenta, potem – do samego punktu szczepień. Wszystkie zapisane osoby zostały zakwalifikowane i przyjęły pierwszą dawkę szczepionki. Zainteresowanie szczepionkami przeciwko COVID-19 w Aleksandrowie Ł. jest ogromne. W zaledwie dwa dni zapisało się prawie 300 osób, tym samym zamknięto kolejkę do końca marca.

– Zgodnie z rządowymi wytycznymi właśnie do końca marca można zapisywać potencjalnych chętnych. Resztę wiele poradni już drugiego czy trzeciego dnia odprawiło z kwitkiem – dodaje **Marzena Szpil** kierownik rejestracji. – My postanowiliśmy stworzyć

wewnętrzną listę rezerwową, by pacjenci poczuli się spokojniej i abyśmy sami poznali liczbę zainteresowanych mieszkańców – dodaje.

Po dwóch tygodniach od uruchomienia zapisów, największy aleksandrowski ZOZ zarejestrował ponad 2 tys. chętnych. Biorąc pod uwagę ograniczony dostęp do szczepionki, te osoby szczepić się będą jeszcze przez wakacje.

Ponad 4 lata zajmie szczepienie aleksandrowskich seniorów będących powyżej 70. roku życia. Tak można wyliczyć wiedząc, że przychodnia przy Skłodowskiej-Curie obecnie otrzymuje jedynie 30 szczepionek tygodniowo.

– To limit przydzielany przez łódzki NFZ. Zdajemy sobie sprawę, że to tragiczna informacja, z jaką przyszło nam się zmierzyć. Zapisy oczywiście będą, jednak, kiedy dojdzie do zaszczepienia pierwszej i drugiej grupy, czyli osób po 80. i 70. roku życia, tego nie wiadomo – rozkłada ręce dyrektor SP ZOZ **Małgorzata Wieczorek**.

Aleksandrowski ZOZ pod swoją opieką ma ponad 6 tys. pacjentów po 70. Obecnie obowiązuje zasada, kto pierwszy ten lepszy.

– Mamy ręce do pracy. Jesteśmy przygotowani do szczepienia nawet 200 osób tygodniowo. Co z tego, jak nie mamy czym. Liczę jednak, że to początek i z każdym tygodniem będziemy otrzymywać większą ilość szczepionek – mówi dyrektor **Małgorzata Wieczorek**.

Argumenty mówiące o liczbie pacjentów podlegających pod SP ZOZ w żaden sposób nie przemawiają. Limit 30 sztuk jest taki sam zarówno dla małych, jak i większych poradni. Stąd możliwość znalezienia krótszego terminu.

– Kiedy dzwoniłam do swojej poradni powiedziano, że byłabym siedemsetna na liście. Szukałam zatem dalej. Po kilkudziesięciu wykonanych telefonach udało mi się zapisać na 19 lutego, z tym, że w Głownie. To ok. 40 km od Aleksandrowa, ale dzieci mnie zawiozły – opowiada **Pani Krystyna Tomanik**.

W województwie łódzkim możemy zaszczepić się w 400 wyznaczonych w tym celu punktach. W tym przypadku nie obowiązuje rejonizacja. Oprócz największej aleksandrowskiej przychodni SP ZOZ drugim wyznaczonym przez narodowy fundusz punktem szczepień jest przychodnia KA-



Pani Teresy do szczepienia namawiać nie trzeba było. Dziś czuje się już bezpieczniej i czeka na drugą dawkę.

MED. Można zatem próbować szukać krótszych terminów, jednak jak wiadomo limit określony przez NFZ jest równy dla wszystkich.

W narodowy program szczepień zaangażowano również samorządy, które mają obowiązek zorganizowania transportu dla osób niepełnosprawnych oraz tych, które nie mają możliwości samodzielnego dojazdu do przychodni. Pierwsze takie osoby już zapisały się do Miejskiego Centrum Kryzyso-

wego. Pomoc w dotarciu do punktu szczepień jest bezpłatna. To ważna informacja biorąc pod uwagę, że pojawili się już tacy, którzy postanowili oszukać i zarobić.

Póki co, czas zapomnieć o powrocie do normalności i rozstaniu się z maseczkami. Miejmy jednak nadzieję, że – jak zapowiadają rządzący – w drugiej połowie lutego krajowy limit szczepionek się zwiększy a tym samym kolejka oczekujących przyspieszy. (ak)

18 stycznia. Na termometrach minus dwadzieścia stopni. Na zegarach kwadrans po siódmej rano. Po Szkołę Podstawową nr 4 coraz większy ruch. Skrzypiący pod butami śnieg zagłusza ciche rozmowy i ostatnie (przed pierwszym dzwonkiem) porady rodziców: „bądź grzeczny”, „myj ręce”, „słuchaj pani”...

Podobnie było pod każdą inną szkołą, do której – po długiej przerwie od nauki stacjonarnej – powrócili dzieci z klas I-III. Uczniowie, uzbrojeni w ciepłe czapki, szaliki i rękawiczki do szatni schodzili już sami. To przez spowodowany pandemią reżim sanitarny. Jeszcze jedno spojrzenie, machnięcie ręką w stronę stojących przed szkołą rodziców i już za moment będzie można zasiąść w szkolnej ławce i – jak za dawnych czasów – zamienić kilka słów z kolegami. Tak zwyczajnie, twarzą w twarz.

Namiastka normalności

Dzieciaki już w szatni, a przed szkołą wciąż wielu ro-

dziców i dziadków. Przez szybę w drzwiach podglądają szkolne korytarze, jakby nie mogli uwierzyć, że ich pociechy znów z plecakami podążają w stronę klas. To lepsze niż zasiadanie do nauki przed ekranem domowego komputera.

– Dla nas to duża radość, że w końcu dzieciaki wróciły do szkoły – mówi jedna z mam, uśmiechając się szeroko pod ochronną maseczką. – Ile można siedzieć w domu? Dzieci były już tym zmęczone, my też.

Wtóruje jej kolejna mama.

– Pracujemy, zdalna nauka stwarzała wiele problemów. Bardzo się cieszę, bo córka w końcu spotka się z rówieśnikami, pobawi się. Nareszcie.

Wielu rodziców zgodnie podkreślało, że na powrót pociech do szkolnych ławek czekali z utęsknieniem...

– Zdalne nauczanie, niech Pan mi wierzy, to nie jest nic dobrego. Zwłaszcza dla małych dzieci.

Czy dzieciaki na powrót do szkoły spoglądały z podobnym entuzjazmem? W większości tak, choć na pytanie, co w takim powrocie jest najfajniejsze, bez wahania odpowiadały...

– Koledzy.

Nie ma też co ukrywać, że po tak długiej przerwie od prawdziwej szkoły, u wielu dzieci pojawiły się pewne obawy, przed tym jak to będzie. Dziś już wiadomo, że było i jest dobrze.

Reżim

Na powrót uczniów z radością, ale też pewnymi obawami czekało grono pedagogiczne.

– Z jednej strony serce się raduje, że szkoła zaczęła żyć, że są dzieci, nauczyciele, że jest gwar – mówi **Renata Papis**, dyrektor SP.4. – Z drugiej strony wracamy z duszą na ramieniu. To duża odpowiedzialność. Te wytyczne, te zalecenia, które nam opracował Główny Inspektor Sanitarny, które w roz-

porządzeniu dał nam minister... Niestety nie wszystkie są do spełnienia. Myślę, że organizacyjnie już nic więcej nie da się zrobić. Przygotowaliśmy się do tego z dużą starannością. Ja jestem dobrej myśli.

Szkoła od A do Zet

Powrót dzieci do szkół to ważne wydarzenie, cieszące się zainteresowaniem mediów. Nie tylko lokalnych. Uczniów i nauczycieli aleksandrowskiej

„Czwórki”, w poniedziałkowy poranek, 18 stycznia, mieli okazję usłyszeć słuchacze Radia ZET. Do Aleksandrowa przyjechał łódzki korespondent rozgłośni, **Mateusz Szkudlarek**, by opowiedzieć słuchaczom, jak rozpoczął się pierwszy dzień nauki stacjonarnej po długiej przerwie.

Kiedy do swoich młodszych kolegów dołączą uczniowie starszych klas? Wielu z nich czeka na to z niecierpliwością.

Jacek Czekalski



Masz kompostownik skorzystaj z ulgi



Od **1 stycznia 2021 r.** można skorzystać z ulgi z tytułu kompostowania bioodpadów stanowiących odpady komunalne w kompostownikach przydomowych.

Ze zwolnienia mogą skorzystać właściciele nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi, którzy **wszystkie bioodpady (w tym odpady kuchenne, trawę, liście, drobne gałęzie)** będą gromadzić we własnym kompostowniku.

Aby skorzystać ze zwolnienia **należy złożyć nową deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi** wraz z oświadczeniem o posiadaniu kompostownika przydomowego i kompostowania w nim bioodpadów stanowiących odpady komunalne – w punkcie „E” deklaracji.

WAŻNE!

Wysokość zwolnienia wynosi **4 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkującej nieruchomość.**

Mieszkańcy, którzy zadeklarowali kompostowanie bioodpadów w kompostownikach przydomowych, nie będą mogli wystawiać ich przed posesję w celu odbioru.



Fundusze Europejskie Program Regionalny **gmina łódzkie** Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Gmina Aleksandrów Łódzki realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich „Termomodernizacja zasobów mieszkaniowych w Gminie Aleksandrów Łódzki”

Celem projektu jest poprawa stanu środowiska naturalnego na terenie gminy Aleksandrów Łódzki, w szczególności poprawa jakości powietrza atmosferycznego

termomodernizacja 104 budynków komunalnych

oszczędność energii

ograniczenie emisji pyłów zawieszonych PM₁₀ i PM_{2,5}

ograniczenie emisji CO₂

Całkowita wartość projektu: 19 444 876,45 zł

Dofinansowanie projektu z UE: 13 820 359,99 zł

Budżet Gminy Aleksandrów Łódzki 5 624 516,46 zł

www.mapadotacji.gov.pl

ZAPOBIEGAJ COVID-19

NOŚ MASECZKĘ
w miejscach publicznych

TRZYMAJ DYSTANS
2 metry

MYJ RĘCE
myciem lub dezynfekcją specjalnym środkiem

ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI Dbajmy o siebie!

*Załącznik do zarządzenia nr 10/2021
Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego
z dnia 25 stycznia 2021 roku*

**WYKAZ NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH
PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY
W DRODZE PRZETARGU**

Lp.	Położenie nieruchomości	KW	Nr działki	Powierzchnia działki	Cena brutto nieruchomości
1.	Nowe Krasnodęby, gm. Aleksandrów Łódzki	LD1G/00103419/0	100/3 100/4 (droga)	0,2226ha + udział 1/4 części w drodze o pow. 0,0543ha	73.277,25 zł
2.	Nowe Krasnodęby, gm. Aleksandrów Łódzki	LD1G/00103419/0	100/6	0,1819ha	66.297,00 zł
3.	Nowe Krasnodęby, gm. Aleksandrów Łódzki	LD1G/00103419/0	100/10 100/4 (droga)	0,1916ha + udział 1/4 części w drodze o pow. 0,0543ha	68.234,25zł

- Działki niezabudowane, położone w miejscowości Nowe Krasnodęby, gmina Aleksandrów Łódzki, przy drodze o nawierzchni gruntowej, utwardzonej szlaki, częściowo przy drodze asfaltowej. Obszar przyległy uzbrojony jest w energię elektryczną i wodociąg biegnący wzdłuż drogi szlakowej. Sąsiedztwo stanowią tereny z zabudową zagrodową, użytkowane rolniczo i tereny leśne.
- Zgodnie miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, obręb Nowe Krasnodęby: działka nr ewid. 100/3, znajduje się na terenie oznaczonym symbolem A4MN/MR-tereny zabudowy mieszkaniowej zagrodowej i jednorodzinnej i działki nr ewid. 100/4, 100/6-10, znajdują się na terenie oznaczonym symbolem A4MN/MR-tereny zabudowy mieszkaniowej zagrodowej i jednorodzinnej i 38/KD- tereny dróg –drogi dojazdowe. Szczegółowe warunki zabudowy i zagospodarowania terenu określa pełny wypis i wyrys z obowiązującego dla tego obszaru miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- Nieruchomość będzie sprzedawana w drodze przetargu zgodnie z art. 37 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.
- Cena zawiera podatek VAT w wysokości 23%.
- Okres publikacji wykazu biegnie od dnia **25 stycznia 2021r.** do dnia **15 lutego 2021r.**
- Określa się termin do złożenia wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości zgodnie z art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami tj. do dnia **9 marca 2021r.**

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim, pok.112, tel. 042 270 03 54.

Aleksandrów Łódzki, dn.25 stycznia 2021r.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Sprzedam mieszkanie 36 m kw. na parterze, dwa pokoje z balkonem, przy ul. M. Konopnickiej w Aleksandrowie Ł. za 181 tys. zł. Tel. 459 014 169.
- Akordeonista śpiewający, zapewni państwu profesjonalną oprawę muzyczną podczas uroczystości rodzinnych lub spotkań towarzyskich. Tel. 459 014 169.
- Wyroby z drewna (budy dla psów i kotów, wc z drewna, ławki i inne) wykonuję. Tel. 504 624 848.
- Szukam pracy, sprzątanie dorywczo. Tel. 504 521 977.
- Kupię 2 telefony komórkowe z klawiaturą. Tel. 791 77 17 18.
- Sprzedam komplet kół zimowych o rozmiarze 175/65/14, stan dobry 45 zł sztuka. Tel. 791 77 17 18.
- Oddam dwa duże psy (labrador i mieszaniec labradora) z powodów zdrowotnych. Tel. 516 641 424.
- Sprzedam tablet Acer Iconia 10 cali (stan bardzo dobry) Tel. 504 521 977.
- PRZYJMujemy i bezpłatnie publikujemy OGŁOSZENIA DROBNE – tel. 42/27 00 343, e-mail: redakcja@aleksandrow-lodzki.pl.**

Jeśli alkohol pojawia się w Twoim życiu często, komplikuje Twoje życie zawodowe i rodzinne, jeśli zastanawiasz się czy to już jest problem czy jeszcze nie, zadzwoń, umów się na spotkanie z terapeutą uzależnień. Wspólnie zastanowimy się nad odpowiedzią. Jeśli mieszkasz z osobą uzależnioną od alkoholu – jesteś jej mężem, jego żoną, partnerem lub partnerką, synem, córką, ojcem, matką, rodzeństwem i chcesz dowiedzieć się co z tym zrobić – zadzwoń do nas, umów się na spotkanie z terapeutą uzależnień.

Porozmawiamy, wspólnie poszukamy rozwiązań.

**Poradnia Leczenia Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia
Aleksandrów Łódzki, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 (SP ZOZ), I piętro, pokój 39.
Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku
w godzinach 8-15. Tel. 42 712 77 10.**

Historie, które przydarzyły się pasjonatowi sportu z małego miasteczka

Michał Kiński



Zmiana selekcjonera reprezentacji zaskoczyła całą piłkarską Polskę, ale wyłącznie z jednego powodu. Zbigniew Boniek zrobił to w najmniej oczekiwanym czasie. Od kilku miesięcy wylewała się fala hejtu na Jerzego Brzęczka, wielu ekspertów piłki nożnej dzieliło się merytorycznymi uwagami co do gry naszej reprezentacji. Trener reprezentacji Polski musi być mocny psychicznie, bo to, co w ostatnim czasie zobaczyliśmy w internecie, nie było zbyt miłe. Jednak w piłce na tym poziomie najważniejszy jest wynik. Selekcjoner wywalczył awans do mistrzostw Europy, teoretycznie nie było podstaw, by go zwolnić. Jego plan pokrzyżowała epidemia, ponieważ ME zostały przesunięte o rok. Czyli Jerzy Brzęczek zapisał się już w historii jako trener, który wywalczył awans, a nie pojędzie na wielki turniej...

Zbigniew Boniek według mojej oceny zmienił postrzeganie PZPN przez kibiców. Za jego prezesury zmieniło się bardzo wiele na plus. Na stadionach nie słychać już przyśpiewek skierowanych do związku. Wiele uległo zmianie w piłce młodzieżowej. Oczywiście, że nikt nie jest idealny i w swoim otoczeniu będzie miał również przeciwników. Pamiętajmy jednak, że miał nosa do Adama Nawalki, który osiągnął z Polską ćwierćfinał ME we Francji w 2016 roku. Polacy pod wodzą Nawalki w 2018 roku nie wyszli z grupy podczas MŚ w Rosji. Dlatego Boniek musiał pożegnać swojego przyjaciela. Ku zaskoczeniu wziął trenera, który pracował w Wiśle Płock. Nie miał jako szkoleniowiec wybitnych sukcesów, dlatego wybór na selekcjonera reprezentacji był podobnym zaskoczeniem w decyzji Zbigniewa Bońka, co decyzja o zwolnieniu Jerzego Brzęczka. Były już szkoleniowiec wywalczył awans na najważniejszą imprezę, jednak od dłuższego czasu gra naszych piłkarzy pozostawia wiele do życzenia. Mecz z Włochami (porażka 0:2) w ramach Ligi Narodów był jednym z kluczowych, kiedy prezes PZPN poważnie się zastanowił nad zmianą trenera. Był również jednym z najgorszych w wykonaniu naszej reprezentacji, a milczenie Roberta Lewandowskiego podczas wywiadu, dało wiele do myślenia sternikowi polskiej piłki. Dokonał zmiany i całą odpowiedzialność wziął na siebie.

Prezes PZPN przed tak kluczową decyzją musiał kontaktować się z Robertem Lewandowskim. Nic w tym dziwnego, bo to najlepszy piłkarz świata i w ostatnim czasie jego potencjał był mało wykorzystywany przez reprezentację. Na pewno musiała to być decyzja związana z zagranicznym trenerem. Według mojej oceny żaden polski szkoleniowiec nie posiada większej wiedzy na temat taktyki gry niż sam Robert Lewandowski. Przypomnę tylko, że „Lewy” uczył się również warsztatu trenerskiego od Jurgena Kloppa, Pepa Guardioli czy Carlo Ancelottiego. Tych osób w świecie futbolu nie trzeba przedstawiać. To, co usłyszał w szatni, żaden trener nie nauczy się na zagranicznym stażu. Robert Lewandowski jest kopalnią wiedzy na temat taktyki i to właśnie on jest wyznacznikiem nie tylko dla kibiców, ale również dla prezesa PZPN. Nowym szkoleniowcem został Paulo Sousa, który sięgnął jako piłkarz dwukrotnie po Ligę Mistrzów. Portugalczyk prowadził kilka zagranicznych klubów. Czy to właśnie on będzie tym „strzałem w dziesiątkę” Zbigniewa Bońka?

I żeby było również lokalnie. Nie tak dawno usłyszałem pewną historię. Za czasów gry w reprezentacji Włodzimierza Smolarka oraz Zbigniewa Bońka, obaj panowie widziani byli w Aleksandrowie. Czyli pan Zbyszek odwiedził pana Włodka. Czy to prawda? Tego musimy dowiedzieć się od prezesa PZPN! A decyzja o zmianie selekcjonera wydaje się być słuszna. Czy tak samo będziemy mówić po mistrzostwach Europy?

Dream team zdobywa dwa województwa

W niedzielne późne popołudnie reprezentacyjna drużyna Klubu juniorek starszych U-19 (rocznik 2002 i młodsze) zakończyła pierwszą fazę rozgrywek, wyjazdowym pojedynkiem z ekipą AKS SMS Geocover Łódź.

Tak ułożył się terminarz rozgrywek U-19, że właśnie niedzielna rywalizacja w Hali SMS Łódź przy ul. Milionowej 12 zakończyła również wszystkie spotkania sześciu drużyn startujących w najstarszej grupie rozgrywek młodzieżowych. Przypomnijmy na podstawie umowy dwóch związków kujawsko-pomorskiego i łódzkiego, tworzących strefę kujawsko-pomorsko-łódzką, zdecydowano o połączeniu rozgrywek i końcowa tabela stała się wykładnikiem układu sił w Turnieju Strefowym, który teoretycznie powinien odbyć się w terminie 28.-31.01.2021 r. Teoretycznie...

Niestety, w przypadku trzeciej siły (strefa kujawsko-pomorsko-łódzka) w Polsce Turniej Strefowy nie odbędzie się, a powodem jest rezygnacja z udziału drużyny Widzewa Łódź, który zajmuje ostatecznie III miejsce premiujące do walki w ćwierćfinałach Mistrzostw Polski, również na 1/4 MP pojędzie druga siła ekipa Basket 25 Bydgoszcz, natomiast aleksandrowska ferajna zdobywając Mistrzostwo dwóch województw łódzkiego i kujawsko-pomorskiego, będzie reprezentować nasz okręg w Półfinale Młodzieżowego Pucharu Polski! Powtarzamy sukces z poprzedniego sezonu!

Ale na chwilę wróćmy do Łodzi na ostatnie spotkanie...

I kwarta

Młodsze gospodynie prowadzone przez trenera Marcina Markowicza próbowały powalczyć, ale aleksandrowianki rozpoczęły od agresywnej obrony, z którą łodzianki nie były w stanie sobie poradzić! Otwarcie 0:20...

II kwarta

W kolejnej części wreszcie przebijają się SMS-ianki z Łodzi, ale Basketki konsekwentnie dokładają kolejne punkty do przewagi! Na dłuższą przerwę schodzimy przy wyniku 8:42...

III kwarta

Z trzecią częścią zmotywowane SMS-ianki z Miasta Sportu nie zmieniają stylu gry obronnej, kontynuują presję na całym boisku zmuszając do błędów przeciwniczki, które w grze ofensywnej dzielnie walczą, ale są nadal bezradne w rywalizacji fizycznej. Wygrywamy trzecią odsłonę wynikiem 7:28.

IV kwarta

Ostatnie dziesięć minut stało pod znakiem kontr i łatwych punktów zdobytych

przez Dream Team U-19, w odpowiedzi łodzianki ponownie zdobywają siedem oczek! Ostatecznie Basketki przekraczają stu punktową zdobycz (106), to już drugi raz w rundzie zasadniczej i w styczniu 13 w Bydgoszczy i zdobyliśmy identyczną liczbę punktów!

IV kolejka rozgrywek juniorek starszych U-19

AKS SMS Geocover Łódź -

UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki
22:106 (0:20, 8:22; 7:28, 7:36).

W przypadku Dream Team-u U-19 zgłosiliśmy w sezonie 2020/2021 rekordową w szesnastoletniej historii naszego Klubu liczbę aleksandrowskich koszykarek, aż 26 Basketek gotowych do walki o najwyższe cele! Średnia wieku 17,7 ze średnim wzrostem 176,5, bardzo perspektywiczny zespół, którego opiekunami w sztabie trenerskim są I trener odpowiedzialny za przygotowanie koszykarskie Adam Rajkowski, II trener przygotowania koszykarskiego i opieka psychologiczna Agata Maciejewska, trenerzy przygotowania motorycznego i fizjoterapeuci Mateusz Bukacki i Sonia Bałwas. Ciekawostka: średnia wiekowa team-u coach-ów to 28,25, więc siła w młodości!

Wymieńmy cały 26-osobowy Dream Team U-19; kapitan Alicja Jarzab (rocznik 2003), Justyna Adamczuk (2005), Natalia Bednarek (2004), Emila Bołbot (2003), Weronika Brzycka (2005), Joanna Byczkowska (2003), Agnieszka Cichocka (2002), Natalia Donica (2004), Karolina Dżochowska (2004), Paulina Hnida (2003), Justyna Kozarska (2002), Nadia Makowska (2003), Maja Michalska (2003), Nicola Obrodzka (2002), Aleksandra Rok (2003), Natalia Rosińska (2002), Zuzanna Rudenko (2002), Natalia Rudzińska (2003), Patrycja Sadlik (2005), Julia Skawińska (2004), Maja Skowrońska (2003), Kinga Stasinowska (2003), Amelia Trybułowska (2003), Oliwia Trzymkowska (2003), Klaudia Węclaś (2004), Gabriela Zaron (2005).

Podsumowanie pierwszej fazy rozgrywek U-19. Zespół 16 października 2020 r. rozpoczął niefortunnie od wyjazdowej porażki, ale była to pierwsza i ostatnia, niech tak pozostanie! Dream Team U-19 zanotowało bilans 9 wygranych i jedną porażkę, niepokonany w dom (5:0), wyjazdy (4-1)! Zdobywamy największą ilość punktów wśród sześciu drużyn startujących w kategorii juniorek starszych – 860, najlepszy atak w lidze, również może poszczycić się najlepszą obroną! Straciliśmy 488 pkt., różnica + 372 oczek i stosunek 1,76! Imponujące.

Teraz przed Dream Team-em U-19 czas na nadrobienie zaległości w rozgrywkach I Ligi Kobiet, a w terminie 19.-21.02.2021 r. wyjedzie na 1/2 MPP!

Już dziś trzymamy bardzo mocno kciuki!

Piłkarze szlifują formę

Piłkarze Sokoła przygotowują się wznowienia rozgrywek III ligi, które zaplanowane są na 13 marca. Pierwszy mecz odbędzie się na własnym boisku z Ruchem Wysokie Mazowieckie. Do tego czasu aleksandrowianie mają w planach dziewięć meczów sparingowych.

Drużyna trenera Michała Bistuły w pierwszym spotkaniu testowym pokonała Wartę Sieradz 3:1, tydzień później wygrała z Włóknierzem Żelów 8:1. W ostatni wtorek (26 stycznia) doznała porażki ze Zjednoczonymi Stryków 1:2. Wszyscy rywale grają na co dzień w IV lidze łódzkiej.

— Mecz ze Strykowem był przede wszystkim dla zawodników testowanych oraz tych, którzy dzień później nie zagrali z łódzkim Widzewem — zaznacza Michał Bistuła, szkoleniowiec Sokoła.

W środę (27 stycznia) Sokół zmierzył się z Widzewem Łódź,

który występuje w I lidze. Mecz zakończył się wygraną łodzian 2:0. Mimo że aleksandrowianie doznali porażki, to nie było widać dużej różnicy pomiędzy zespołami.

— To był dla nas bardzo pożyteczny sparing. Zabrakło w składzie kapitana drużyny Przemysław Woźniczaka, mimo wszystko moja drużyna pokazała się z dobrej strony. Graliśmy z rywalem zdecydowanie lepszym, ale nie przestraszyliśmy się przeciwnika. Była nawet szansa, by strzelić gola. Młodzi zawodnicy również zaprezentowali się z dobrej strony — powiedział po spotkaniu z Widzewem Łódź Michał Bistuła.

Szkoleniowiec Sokoła testuje nowych piłkarzy. W najbliższym czasie podejmie decyzję na temat wzmocnień. Wiadomo, że wiosną nie zobaczymy Tomasza Bogułębskiego, Artura Gieragi oraz Jakuba Szarpaka. Pierwszy odszedł do Oskara Przy-

sucha, a zmiana klubu podyktowana była przeprowadzką do innego województwa. Natomiast były piłkarz m.in. ŁKS przeniósł się do trzecioligowej Kotwicy Kołobrzeg. Jakub Szarpak odszedł do MKS Kutno.

Sokół do rozgrywek przygotowuje się na terenie obiektu im. Włodzimierza Smolarka. Szkoleniowiec również korzysta z sali gimnastycznej Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Aleksandrowie. Wiosna nie będzie łatwa dla drużyny, bowiem w obecnym sezonie zmienił się nieco regulamin. Sokół będzie walczył, aby po 21. kolejkach znaleźć się w strefie mistrzowskiej (miejsca 1-8), która umożliwi utrzymanie i zarazem walkę o awans. Jeśli zespół znajdzie się poniżej ósmego miejsca, to będzie walczył o pozostanie w III lidze. Drużyna trenera Michała Bistuły ma obecnie 27 punktów, co pozwala pozytywnie myśleć o przyszłości. Pił-



foto: Łukasz Żuchowski

karze tracą 2 punkty do strefy mistrzowskiej. A jak wygląda plan meczów sparingowych?

16 stycznia - wygrana 3:1 - Warta Sieradz (w Aleksandrowie 11:00) - IV liga.
23 stycznia - wygrana 8:1 - Włóknierz Żelów (Aleksandrów 11:00) - IV liga.
26 stycznia - przegrana 1:2 - Zjednoczeni Stryków - IV liga.
27 stycznia - przegrana 0:2 - Widzew Łódź (Łódź 11:00) - I liga.

6 lutego - Pogoń Grodzisk Mazowiecki (Grodzisk Maz. 12:00) - III liga.

11 lutego - Orkan Buczek (Aleksandrów 18:30) - IV liga.
17 lutego - KKS Kalisz (Kalisz 18:00) - II liga.
20 lutego - Sokół Kleczew (Uniejów 13:00) - III liga.
27 lutego - Zjednoczeni Stryków (Aleksandrów 11:00) - IV liga.
7 marca - GKS Bełchatów (Bełchatów 11:00) - I liga.

(Kiniu)

Pierwszy mecz Victorii



Pierwszy mecz w czasie przygotowań rozegrali piłkarze Victorii Rąbień. Na stadionie im. Włodzimierza Smolarka pokonali Kolejarkę Łódź 1:0.

Trener Mariusz Grabowski bardzo szczegółowo opracował okres przygotowawczy do rundy rewanżowej. Victoria treningi rozpoczęła w środę, a już w sobotę przyszedł czas, by zmierzyć się w pierwszym tegorocznym meczu. W 75. minucie Damian Kołaciński zdobył jedynego gola w tym spotkaniu. To był pożyteczny sparing drużyny z Rąbienia. Następne spotkanie już za tydzień z Orłem Parzęczew.

Victoria Rąbień - Kolejarka Łódź 1:0 (0:0)
Bramka: 75. Damian Kołaciński.
Skład Victorii: Pecyna - Matecki, Bielak, Stankiewicz, Gurym - Sikorski, Święto-

stawski, Krzyżanek, Szczyszek, Krysiak - Włoskowicz.

W drugiej połowie zagrali: Sumiński W., Pogorzelski, Rogalski, Stachlewski, Grochala, Kołaciński i Coner.

Jak wygląda plan sparingów?

23 stycznia - Kolejarka Łódź (MOSiR, 13:00) - wygrana 1:0
30 stycznia - Orzeł Parzęczew
6 lutego - Andrespolia Wiśniowa Góra
13 lutego - LZS Justynów (MOSiR, 13:00)
20 lutego - Iskra Dobroń (MOSiR, 13:00)
27 lutego - Orzeł Kazimierz (MOSiR, 13:00)
6 marca - Tęcza Brodnia (MOSiR, 13:00)
13 marca - Włóknierz Konstantynów (w zależności od rozpoczęcia rundy rewanżowej).

Młodzi karatecy zdali egzamin

Pod koniec ubiegłego roku młodzi karatecy Sokoła przeszli egzaminy na stopnie uczniowskie (kyu) połączone ze świątecznym treningiem. 70 karateków zaprezentowało swoje umiejętności przed egzaminatorem Radosławem Olczykem, pod okiem swoich senseiów Marii Depty i Damiana Tomasika.

— Było trochę stresu, następnie solidny pokaz umiejętności i w końcu wszyscy mogli cieszyć się ze zdanego egzaminu. Gratulacje dla zawodników i muszą pamiętać, że jedy-

ną drogą do pozyskiwania jeszcze większych umiejętności jest trening. Niech te zdane egzaminy dadzą jeszcze więcej motywacji do stawiania się lepszym każdego dnia — powiedział **Damian Tomasik**.

Pod koniec roku dotarła jeszcze miła informacja. Mikołaj Łaganowski został stypendystą Ministra Edukacji Narodowej za rok szkolny 2019/2020. Doceniono jego wyniki sportowe na arenie międzynarodowej oraz doskonałe wyniki w nauce.



gramy z radością



31 stycznia (niedziela) 2021 r.

13.30-14.00 ALEKSANDROWSKIE STUDIO WOŚP

14.00-14.45 Koncert dzieci i młodzieży z MDK (cz. 1)
Zespół „ABC” i „Kolorowe Nutki”, Agata Radek, Amelia Ruda-Rożniakowska (taniec), Dominika Grzechnik, Izabella Jasińska i Alan Szymczak (duet), „Kolorowe Nutki”, Natalia Izdebska i Zuzanna Lipska Alan Szymczak Natalia Nastarowicz (taniec), Izabella Jasińska, Karolina Włodarek w duecie z babcią

14.45-15.00 WEJŚCIE NA ŻYWO – TV Aleksandrów

15.00-15.45 Koncert on-line Bartka Grzanka (na żywo)

15.45-16.17 Koncert dzieci i młodzieży z MDK (cz. 2)
Zespół „Mountain Soundflood”

16.17-16.30 WEJŚCIE NA ŻYWO – TV Aleksandrów

16.30-17.00 Koncert kapeli „Aleksandrowianie”

17.00-17.30 ALEKSANDROWSKIE STUDIO WOŚP

17.30-17.45 WEJŚCIE NA ŻYWO – TV Aleksandrów

17.45-18.17 Koncert zespołu KAST

18.17-19.00 ALEKSANDROWSKIE STUDIO WOŚP

19.00-19.15 WEJŚCIE NA ŻYWO – TV Aleksandrów

19.15-19.50 Koncert zespołu ARSEN (cz. 1)

19.50-20.10 WEJŚCIE NA ŻYWO – TV Aleksandrów
ŚWIATELKO DO NIEBA!

20.10-20.37 Koncert zespołu ARSEN (cz. 2)

TRANSMISJE DOSTĘPNE na:

@AleksandrowLodzkiOfficial

@tvaleksandrow

@WospAleksandrowLodzki

LARYNGOLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA I DIAGNOSTYKA GŁOWY

WYGRYWAMY

Final z głową

31.01.2021